Nr. 243 (z dod. por.). Dnia 2 września. Piątek. Dnia 21 sierpnia (2 września) 1892 r.

PRENUMERATA

Kurjera Warszawskiego wraz z dodatkiem porannym:

W Warszawie: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.

Na prowincji i w Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 50.

Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

KURJER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświątecznych, dodatki poranne.

ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej po południu.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: Plac Teatralny nr. 9. — Telefon Redakcji 268. — Telefon Administr. 517. W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.

— W kościele św. Jacka (po-dominikańskim) jutro, o godzinie 9-ej zrana, odprawiona zostanie przed ołtarzem Matki Bozkiej Różańcowej uroczysta wotywa na intencję braci i sióstr bractwa Różańca św.

— W dniu jutrzejszym, o godzinie 9-ej zrana, w kaplicy Matki Bozkiej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim) odprawiona będzie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— Jutro, o godzinie 9-ej zrana, w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odprawiona zostanie solenna wotywa z wystawieniem N. Sakramentu w monstrancji i procesją na intencję arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— W tymże kościele jutro, jako w pierwszą sobotę rozpoczętego miesiąca, odprawiona będzie o godzinie 10-ej zrana msza św. żałobna z odśpiewaniem psalmu *de profundis* za dusze zmarłych członków arcybractwa czci Niepokalanego Serca N. Panny Marji.

— Jutro, z powodu pierwszej soboty rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa (panien wizytek) odprawione będzie przedpołudniowe nabożeństwo z wystawieniem N. Sakramentu w puszce na intencję bractwa matek chrześcjańskich.

— W dniu jutrzejszym rozpoczyna się w kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odpust zupełny Pocieszenia N. Panny Marji, który trwa przez dni osiem. D. 4-go, to jest w niedzielę, jako w pierwszym dniu odpustu, JE. arcybiskup ks. Popiel odprawi uroczystą wotywę o godzinie 8-ej zrana, po której udzieli zebranym Sakramentu Bierzmowania. Suma wyjdzie o godz. 11-ej przed południem, nieszpory o 4-ej po południu z kazaniami, po których nastąpi benedykcja i błogosławieństwo papiezkie. W dni następne suma i nieszpory. D. 9-go, t. j. w piątek, rozpoczyna się 40-godzinne nabożeństwo o godzinie 5-ej zrana. D. 10-go b. m., jako w dzień św. Mikołaja z Folentynu, po odprawionej wotywie o godz. 9-ej zrana, odbędzie się ceremonja poświęcenia chleba od bólu gardła. Na zakończenie odpustu w d. 11-ym b. m. celebrować będzie nieszpory JE. ks. biskup Ruszkiewicz.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Obradującemu w tej chwili w Moguncji wiecowi katolików niemieckich najpoważniejsi przewódzcy stronnictwa: hr. Ballestrem, baron Heeremann, baron Schorlemer-Alst, dr. Lieber i inni, przedstawili do uchwalenia rezolucję w sprawie przywrócenia władzy świeckiej Papieża, wiążąc ją widocznie z ostatniemi zabiegami Leona XIII-go około uzyskania w tej mierze poparcia rzeczypospolitej francuzkiej.

Odmienną w formie, ale taką samą w treści rezolucję przedstawiono do uchwalenia obradującemu również w tej chwili wiecowi katolików słoweńskich w Lublanie. Sądząc z gorącego przyjęcia, jakie wniesieniu tej rezolucji zgromadzenie, sterowane przez książąt biskupów: Missję i Napotnika, zgotowało, wnosić należy, że rezolucję przyjęto również i tam jednomyślnie.

Znaczącem jest postawienie na wiecu lublańskim przez członka partji zachowawczej w radzie państwa, dr. Fuxa, wniosku wytworzenia w Austrji na wzór niemiecki klubu centrum katolickiego, do którego należeliby w parlamencie przedlitawskim posłowie wszystkich narodowości, związani ogniwem katolicyzmu. W klubie hr. Hohenwartha, do którego dr. Fux w radzie państwa należy, nieraz już podobny wniosek stawiano i zawsze upadał on wobec braku istotnej jednolitości w dążeniach i programach rozmaitych grup narodowych i politycznych, stanowiących mozajkowy klub hr. Hohenwartha. Prawie pewnym być można, że i na wiecu lublańskim wniosek dr. Fuxa upadnie.

Wśród odbywającej się obecnie we Francji sesji rad jeneralnych przyjęto w kilku radach wnioski, świadczące o złagodnieniu ostrego naprężenia pomiędzy katolicyzmem a republikanizmem, jakie trwało do niedawna we Francji i przyczyniło się pośrednio do upadku gabinetu Freycineta. W radzie departamentu Wogezów, kędy prezyduje Juljusz Ferry, uchwalono zezwolić, aby w godzinach, wolnych od nauki obowiązkowej, domy szkolne otwarte być mogły dla nauki religji katolickiej, udzielanej przez duchowieństwo. W departamencie Mayenne zezwolono, aby naukę w szkołach dziewcząt udzielały zakonnice. Są to drobne przyjacielskie usłużności w zamian za politykę republikańską Leona XIII-go.

Nowy prezes ministrów serbskich, p. Awakumowicz, lubi wywnętrzać się przed korespondentami rozmaitych gazet zagranicznych. Zaledwie wyspowiadał się przed *Egyetertesem,* teraz składa wyznanie wiary przed korespondentami *Vossische Ztg.* i *Frankfurter Zeitung.* Nie będziemy powtarzali ani frazesów, ani złorzeczeń, któremi p. Awakumowic bądź to szkicował swój program, bądź to piętnowa rządy Pasicza. Jeden wszakże ustęp zasługuje na dosłowne przytoczenie:

„Sprawa królowej Natalji nie była dotąd rozbieraną ani w łonie rządu, ani pomiędzy rządem i rejencją. Powodu ku temu nie było, ponieważ królowa nie zwróciła się dotąd do nas i są wskazówki, że do czasu pełnoletności syna zamierza zabawić za granicą. Gdyby wszakże królowa zapytała nas, wówczas weźmiemy jej sprawę pod uwagę i nie opuścimy stanowiska, jakie zajmowaliśmy, będąc opozycją."

Br. Z.

Handel zbożowy.

II.

Ponieważ ceny pszenicy i żyta ciągle spadają w Rosji i nie można przewidywać blizkiej zmiany w tym kierunku, należałoby produkty rolnicze dostarczać na rynek międzynarodowy w formie, przedstawiającej wyższą wartość, co jednak przy nizkim stopniu wykształcenia rolnika russkiego przedstawia wielkie trudności. Płody rolnicze nabierają wyższej wartości, jeżeli przedstawiają się do zbytu, jako mąka, spirytus, bydło, mięso, wełna itp.

Tylko małe ilości produktów młynarskich wysyła Rosja za granicę. Wywieziono średnio w okresie 5-letnim:

1869/73 r. . . . . . 4,130,000 pudów
1884/88 „ . . . . . 3,732,000 „

Wywóz mąki od 1866-go r. wynosił prawie ciągle te same ilości, kiedy jednocześnie wywóz otrębi ciągle się zwiększał. Wywieziono otrębi średnio rocznie w okresie 5-letnim:

1869/73 r. . . . . . 630,000 pudów
1884/88 „ . . . . . 6,536,000 „

Wywóz otrębi w 1888-ym r. był więcej, niż trzy razy, znaczniejszy niż wywóz mąki. Mąka wychodzi przeważnie drogą morską, otrębie kolejami. Niemcy otrzymują bardzo małe ilości mąki z Rosji, kiedy przeciwnie bardzo znaczne ilości otrąb. Stosunek odwrotny przedstawiają Turcja i Szwecja. Winą małego wywozu jest nizki stan przemysłu mły

Trzy dni w Pławnie.

Słońce pławieńskie (bo Pławno, jak Austerlitz, ma swoje słońce) nie zawiodło i jasnemi promieniami swemi oświetliło tor pławieński, święcący w tym roku trzynastolecie swojego istnienia. Ale choć słońce jest rzeczą dobrą, a dobrego, jak dawniej utrzymywał Bolesław Prus, nigdy nadto — to przecież na ten raz było dobrego, i to od kilku dni, istotnie za wiele, wskutek czego zjazd na wyścigi był mniej liczny, niż zwykle, a ci, co wierni tradycji kilkunastoletniej, stawili się do apelu, przyjeżdżali na plac spoceni, spaleni i pokryci warstwą kurzu.

Miejsca na trybunie, jak zwykle, zajął bukiet dam. Przed trybuną snuje się gromadka sportsmenów i hodowców. Wymienimy ich choć kilku.

A tout seigneur tout honneur — więc tedy przedewszystkiem widzimy między hodowcami p. Józefa Trzebińskiego z Miławczyc z pod Skalbmierza, który, wierny pierwotnie przez Towarzystwo pławieńskie postawionemu zadaniu, hoduje konie półkrwi, a hoduje je z taką znajomością rzeczy, zamiłowaniem i starannością, że, przy względnie niewielkim nakładzie, konie z jego stajni zdobyły najwyższą na torze pławieńskim przez lat dwanaście sumę nagród; dalej pp.: Jana Zbijewskiego, Adama Michalskiego, Al. ks. Lubeckiego, A. St. hr. Potockiego, A. hr. Ostrowskiego, Stanisława i Sergjusza Niemojewskich i wielu innych. Zebranie uświetniają swoją obecnością Reszkowie, z których Edward używa chwilowego wypoczynku przed wyjazdem do Wiednia, a Jan pracuje nad pozbyciem się chrypki, która zmusiła go do wcześniejszego, niż zamierzał, przerwania występów w Londynie i pozbawia go możności uczestniczenia w popisach wiedeńskich.

Przy zwrotnikowym upale rozpoczyna się dzień pierwszy gonitw. Inauguruje je wyścig o nagrodę rs. 200, ofiarowaną przez p. Jana Reszkego dla dwulatków, mających ubiegać się na przestrzeni jednej wiorsty. Z zameldowanych 7-iu koni, do startu przychodzą tylko trzy, z nich pierwsza do mety przybiega „Lina" p. A. Michalskiego, mając blizko za sobą „Prezesa" p. Trzebińskiego.

Następuje wyścig $1\frac{1}{2}$-wiorstowy przychówku z nagrodą rs. 650, którą zdobywa „Kmicic" p. Zbijewskiego, drugim zaś do mety przychodzi „Duet" p. Trzebińskiego.

Nagrodę rs. 200 za bieg płaski czterowiorstowy zdobywa p. Jarzyński na „Amulecie" p. St. Horodyńskiego.

Trzech współzawodników wchodzi na tor walczyć o nagrodę dam, dla której pozyskania przebyć należy 2 wiorsty i pewną liczbę płotów. Nagroda ta przypada w udziale ks. A. Lubeckiemu, dosiadającemu „Balladę", znaną z toru mokotowskiego; drugim jest p. Ser. Niemojewski na „Vaugirard".

Tenże sam ks. A. Lubecki w następnym wyścigu płaskim na 2 wiorsty 133 sąż. zostaje zwycięzcą na „Bajce", która przynosi mu rs. 200, bijąc „Kitty" Romana hr. Morsztyna i A. St. hr. Potockiego.

Program pierwszego dnia zamyka bieg myśliwski na dystansie wiorst 4 z nagrodą rs. 300, którą na dzielnym „Przeboju" bierze dzielny jeździec, p. S. Niemojewski (syn).

Wśród nieprzejrzanych okiem tumanów kurzu opuszczamy teren wyścigowy, udając się do Gidel, gdzie przy wspólnych stołach obiadowych, a następnie na ochoczych tańcach, w umyślnie na ten cel wzniesionym budynku, upływa reszta wieczoru i część nocy.

Nazajutrz w zmniejszonym już nieco komplecie stawiamy się na placu wyścigowym. Słońce przyświeca i praży niemiłosiernie.

O godzinie 3-ej dzwonek z trybuny zapowiada rozpoczęcie biegu o nagrodę pocieszenia rs. 200 na dystansie $1\frac{1}{2}$ wiorstowym. Walczą ze sobą „Ouida" Aug. hr. Ostrowskiego i „Duet" p. Trzebińskiego. Chwila oczekiwania i oto „Duet" staje pierwszym u mety.

Przedmiot srebrny, ofiarowany przez hr. Nieroda, jest nagrodą następnej dwuwiorstowej gonitwy z trzema płotami. Od startu ruszają dwa tylko konie: „Bajka II" pod p. Korytowskim, i „Lahore" p. J. Reszkego. „Lahore" jeszcze przed dojściem do startu zdradza niezwykłe zdenerwowanie i tylko dzięki energji i doświadczeniu jeźdźca daje się skierować na właściwą drogę. Przez czas jakiś jednak „Bajka" przoduje, lecz oto „Lahore" zaczyna przyspieszać tempa; zbliża się do współzawodniczki, dopędza ją, wymija na kilkadziesiąt długości i nagle przy ostatnim narożniku, kiedy zwycięztwo zdaje się zupełnie pewnem, wyłamuje z toru i pozwala „Bajce" wziąć bez walki nagrodę.

narskiego, nie dostarczającego produktów, poszukiwanych przez konsumentów.

Wywóz spirytusu znacznie zwiększył się z Rosji i wynosił średnio rocznie w okresie 5-letnim:

1874/78 r. . .	183,093,000	gradusów
1884/88 „ . .	481,822,000	„

Głównymi odbiorcami są: Niemcy, Szwecja i Turcja.

Do otrzymania spirytusu służą w cesarstwie przeważnie kartofle, których przerobiono w r. 1888-ym 86,637,000 pudów, kiedy jednocześnie przerobiono:

Żyta	31,145,000	pudów.
Pszenicy . . .	44,000	„
Jęczmienia . .	144,000	„
Owsa	549,000	„
Kukurydzy . .	1,714,000	„
Słodu suchego .	5,356,000	„
„ zielonego	7,780,000	„
Mąki gryczanej.	673,000	„

Nowe przepisy z d. 1-go lipca r. mają na celu podniesienie gorzelni rolniczych, które prawie wszędzie poznikały wobec spółzawodnictwa wielkich gorzelni przemysłowych.

Wywóz bydła rogatego nie był nigdy znaczny. Najmniejszym był w r. 1888-ym. Wywóz nierogacizny przedstawia także *minimum* w r. 1886-ym. To samo można powiedzieć o wywozie owiec. Tylko wywóz mięsa świeżego przedstawia pewną dążność do zwiększenia i wynosił średnio rocznie w okresie 5-letnim:

1869/73 r. . . 54,000 pudów
1884/88 r. . . 115,000 „

Aż do 1880-go r. otrzymywały Niemcy i Austrja, w mniejszych ilościach Turcja, bydło rogate z Rosji. Dwa pierwsze państwa nie otrzymują go już zupełnie od 1880-go r. Pozostały jako odbiorcy: Turcja, Włochy i Grecja. Od 1887-go r. nie otrzymuje Austrja nierogacizny z Rosji, jak również od r. 1885-go nie otrzymują Niemcy owiec. Miejsce tych państw zajęły: Francja, Włochy i Grecja.

Niemcy i Austrja przestały być odbiorcami tego rodzaju produktów rolniczych wskutek zaprowadzenia ceł ochronnych i częstego zamykania granicy, wskutek obawy zawleczenia zarazy na bydło.

Południe Cesarstwa wysyła obecnie znaczne ilości masła i sera. Wywóz ich wynosił średnio rocznie w okresie 5-letnim.

1869/73 r. masła 175,000, sera 3,000 pudów
1884/88 r. „ 279,000, „ 49,000 „

Widzimy zatem stopniowe zwiększenie się wywozu.

Powiększył się także wywóz wełny. Wyniósł on średnio rocznie w okresie 5-letnim:

1869/73 r. 1,041,100 pudów
1884/88 r. 1,611,000 „

Ilość owiec w Cesarstwie znacznie się zmniejszyła wskutek zmniejszenia się wypasów.

Wywóz koni odbywał się przeważnie do Niemiec i Austrji i wynosił w r. 1888-ym 0·21% ogólnej ilości koni w Cesarstwie.

Wielki jest wywóz kości i mąki kostnej z Rosji, który wynosił przeciętnie rocznie w okresie 5-letnim:

1869/73 r. 1,191,000 pudów
1884/88 r. 1,981,000 „

Z tych ilości otrzymują najwięcej Niemcy, Anglja i Szwecja.

Wywóz skór z Rosji coraz się zwiększa i wynosił średnio rocznie w okresie 5-letnim:

1869/73 r. 278,000 pudów
1884/88 r. 427,000 „

Pomimo, że produkcja garbarni Cesarstwa wynosiła w r. 1879-ym rs. 44 milj., jednak pewne gatunki skór, szczególniej znacznych, są sprowadzane z zagranicy. Przywóz ten uczynił: w 1866 r. 102,000 pud., wartości rs. 205,000, w 1888 r. 515,000 pud., wartości rs. 3,252,000.

Widzimy z powyższego, że produkcja zboża w ziarnie w ciągu ostatnich 30-tu lat ogromnie rozwinęła się w Cesarstwie, dzięki jednoczesnemu rozwojowi środków transportowych. Daleko mniejszy był postęp zamiany produktów rolniczych na przedmioty wyższej wartości i produkty przemysłowe. Mianowicie mały był rozwój produkcji mięsa. Nietylko mały jest wywóz bydła żywego i mięsa świeżego, ale nawet dawniejszy znaczny wywóz nierogacizny zeszedł do *minimum*.

Wadą kardynalną handlu russkiego jest niejednostajne przygotowanie produktów, przeznaczonych na sprzedaż, przez co dostarczany produkt nie jest równej dobroci i traci zaufanie na rynku międzynarodowym. Zacząwszy od zboża i kończąc na najmniejszym artykule wywozowym, cierpi handel przez ten brak odpowiedniego przygotowania.

Witold Załęski.

Moltke w anegdocie.

W Niemczech, i nic dziwnego, w terminie „święta Sedanu", poświęconego wspomnieniom pogromu Francji, prasa miejscowa rozbrzmiewa apoteozą ludzi, którzy naród powiedli do zwycięztw, i poświęca im setki artykułów, przeważnie anegdotycznych.

Oczywiście, między bohaterami epoki jedno z pierwszych miejsc zajmuje Moltke, którego niedawny zgon nie zatarł jeszcze zapomnieniem wyrytych w sercu każdego niemca rysów wybitnej postaci. Z pomiędzy też wspomnianych artykułów większość odnosi się do osoby marszałka.

Świeżo wydany ostatni tom dzieł jego pośmiertnych dostarczył sporo materjału, z którego podajemy tu, między innemi, ustęp z listu głośnego wodza, pisany do brata, Fritza, z Reims d. 6-go września r. 1870-go:

„Zdaje mi się—pisze marszałek—donosiłem ci już, jako mnie przypadł w udziale przykry obowiązek oświadczenia pełnomocnikom francuzkim, iż armja Mac Mahona jeńcem stać się ma wojennym, i określenie bliższe warunków zawieszenia broni. Układy trwały od godz. 12—2-ej w nocy bezpośrednio po bitwie sedańskiej. Jenerał Wimpffen, mianowany po rannym Mac-Mahonie naczelnym wodzem, miał mi nazajutrz ostateczną przynieść odpowiedź; gdy zamiast niego zjawił się we własnej osobie cesarz, z którym żadnej umowy zawierać nie miałem możności, ponieważ już dnia poprzedniego, pisząc do króla: „*N'ayant pas pu mourir au milieu de mes troupes, il ne me reste qu'à remettre mon épée entre les mains de Votre Majesté*", tem samem oddał się w niewolę i jedynie jako jeniec mógł być uważanym. Spotkałem go w nędznej chacie, zaraz za linją forpoczt naszych, gdzie czekał na widzenie się z królem. W pełnym uniformie siedział na drewnianem krześle. Na widok mój podniósł się i poprosił mnie o zajęcie miejsca naprzeciwko. Na czynione mi uwagi jedną tylko mogłem dać odpowiedź, a mianowicie, iż powzięto nieodwołalnie zamiar uwięzienia całej armji; gdyby się zaś nie zgodzono na to do godz. 10-ej, zmuszony będę dać sygnał otwarcia ognia na całej linji. „*C'est bien dur!*"—wykrzyknął. Zresztą spokojnym był i zupełnie z losem swoim pogodzony. Wkrótce potem nieszczęśliwy Wimpffen podpisał sporządzony przez nas akt kapitulacji. Przed dwoma dniami dopiero przybył z Afryki i w trudnem znalazł się położeniu bardzo wobec wzburzonego, z pod wszelkiej subordynacji wyłamanego żołnierstwa. Na miasto jednak stało skierowanych, gotowych do ognia 80 armat, za niemi zaś 150,000 doborowego wojska; trzeba się było poddać koniecznie. Wimpffen zyskał pozwolenie udania się do krewnych, do Wirtembergu; jakkolwiek nic on nie winien w całej katastrofie, to przecież we Francji nie wybaczą mu nigdy podpisu jego.

Zresztą podziękował mi na piśmie za pełne z naszej strony delikatności zachowanie się w tej bolesnej dla niego sprawie.

Nazajutrz pod ulewnym deszczem długi szereg pojazdów, eskortowany przez szwadron huzarów o trupich głowach, podążał szosą na Douchery do Bouillon w Belgji. Hr. Bismark z jednego okna, ja z drugiego naprzeciwko przyglądaliśmy się smutnemu pochodowi; zdetronizowany imperator pozdrowił nas i oto rozegrała się cząstka dziejów świata."

Jenerał Blume, obecnie komendant 15-go korpusu, w r. 1870-ym major w wielkim sztabie jeneralnym, opowiada o Moltkem:

„Jak w czasie służby, tak i po za nią jenerał Moltke w ścisłych żył stosunkach ze swoim sztabem. Co dnia o 6-ej jadał z nim obiady, z wyjątkiem dni, w których był proszonym do stołu królewskiego. Znanym był stół jego w hotelu „des Réservoirs" w Wersalu. Całe miesiące, codziennie prawie, obiadował przy nim w otoczeniu oficerów swoich, z poszanowaniem witany przez książąt i panujących, zajmujących inne, po sali rozrzucone stoliki. W rozmowie biorąc udział tylko w razie niezwykle zajmującego tematu, rad był przecie, gdy dobry dokoła niego panował humor. W jedzeniu i piciu wielce był wstrzemięźliwym. Po obiedzie ze smakiem wypalał jedno lub dwa cygara, w innej porze nie biorąc ich niemal do ust. Wstrzemięźliwość ta obdarzała go zdrowiem i twardym, pokrzepiającym snem. Jakkolwiek w wieku jego byle wypoczynek dostatecznym bywa, to przecież, jeżeli temu zajęcia pilne nie stały na przeszkodzie, sypiał marszałek od 11-ej wieczorem do 7-ej zrana.

Wieczorem spraszał do siebie oficerów sztabu swego na partję wista, której się rzadko kiedy wyrzekał, nawet w porze wojennej. Grywano zawsze punkt po 5 fenigów, z zapałem i uwagą. Nieszczęście w grze lub pomyłki martwiły wielkiego wodza nadzwyczajnie, choć nigdy słowem nie zdradził niezadowolenia swego."

Zabawną anegdotkę z epoki wojny francuzkiej opowiada jenerał Verdy:

„W komicznych wielce warunkach odbyła się jedna z pierwszych w czasie wojny narad. Działo się w nocy z 6-go na 7-my sierpnia w Moguncji. Przyboczny adjutant zbudził naczelnika oddziału sztabu, oddając mu depeszę, przesłaną królowi przez następcę tronu, niezrozumiale bardzo zredagowaną. (Była to druga część telegramu, donoszącego o bitwie pod Wörth, która wyprzedziła pierwszą.) Naczelnik, o którym mowa, wyskoczył z łóżka i w koszuli tylko i w pantoflach siadł przy stole nad rozłożoną na nim mapą. Rozmowa, prowadzona przytem, zbudziła śpiącego w sąsiednim pokoju naczelnika innego oddziału, który ze świecą w ręku i w tym samym stroju pojawił się przy stole. Obaj, wobec telegramu wielkiej wagi, postanowili doręczyć go jenerałowi kwatermistrzowi i ze świecami i mapami w rękach podążyli do sypialni jego, jenerała Podbielskiego, położonej o jedno piętro wyżej. Przy sposobności tej zbudził się z kolei jeszcze jeden szef oddziału wraz z adjutantem swoim i naczelnik biura, poczem całe grono, w pełnym negliżu, pomaszerowało do kwatery Moltkego.

„Przyszły marszałek zerwał się z łóżka, przerażony naszem pojawieniem się, i długi czas przypatrywał nam się, własnym oczom nie wierząc, jak gdyby mary senne miał przed sobą. Ale też i nam niezwyczajny przedstawił się widok: chuda, wyniosła postać wodza w nocnym stroju tem więcej wydała nam się komiczną, ile że pierwszy raz spotykaliśmy ją bez peruki, księżyc zaś, jak gdyby w zmowie z nami, wychylił się nagle z za chmur i snopem bladych promieni obrzucił Moltkego.

W tem otoczeniu i w takich strojach, po uspokojeniu się wzajemnem, rozpoczęliśmy naradę." (=)

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Now. wr.* donosi, iż ministerjum oświaty poleciło okólnikiem kuratorom okręgów naukowych, aby ograniczono nieco liczbę nauczycieli w szkołach początkowych miejskich i wiejskich, okazuje się bo-

---

Nagrodę w przedmiocie srebrnym od głównego zarządu stadnin rządowych w gonitwie płaskiej dwuwiorstowej bierze „Bajka" A. ks. Lubeckiego, mając za sobą „Bantherera" pod J. hr. Tarnowskim.

Do wyścigu „Pławieńskiego" na 4-ch wiorstach z 12-ma przeszkodami i nagrodą rs. 600 stają trzy konie: „Ballada" A. ks. Lubeckiego „Tanti" p. Horodyńskiego i „Dublet" ze stadniny p. Trzebińskiego, własność p. Zbijewskiego.

Interesująca walka rozstrzyga się na korzyść „Dubleta", drugą u mety staje „Ballada".

W gonitwie dwuwiorstowej płaskiej, o nagrodę rs. 300 imienia założyciela Towarzystwa pławieńskiego, Marjana Gruszeckiego biorą udział dwa tylko konie: „Kruszyna" St. A. ks. Lubomirskiego i „Juliette" p. Zbijewskiego i w tym też porządku kończą bieg.

Program drugiego dnia wyścigowego kończy bieg sześciowiorstowy płaski, o nagrodę rs. 300 imienia Augusta Ostrowskiego. Wygrywa ją z łatwością wytrzymała „Kochanka" p. Trzebińskiego.

Rozjeżdżamy się w tych samych, co pierwszego dnia, warunkach i tak samo zakończamy wieczór, aby w trzecim, ostatnim dniu wyścigów zobaczyć dwa jeszcze biegi (handicapy).

W pierwszym wyścigu płaskim dwuwiorstowym, z trzech współzawodników pierwszym do mety przychodzi „Kitty" A. S. hr. Potockiego, za nią „Vaugirard" p. Ser. Niemojewskiego, a ostatnią „Jutrzenka" S. A. ks. Lubomirskiego.

Mityng tegoroczny pławieński zamyka wyścig z 6-ma płotami trzywiorstowy. Łatwe zwycięztwo nad „Balladą" A. ks. Lubeckiego i „Dubletem" p. Zbijewskiego otrzymuje niezmęczona wczorajszym sześciowiorstowym biegiem „Kochanka" p. Trzebińskiego.

Aby uzupełnić sprawozdanie ze zjazdu pławieńskiego, musimy powrócić do drugiego dnia wyścigowego, t. j. do środy, kiedy rozdane zostały premja hodowcom koni, a mianowicie za źrebięta roczniaki i za klacze 5 i 6 letnie fornalskie.

Źrebiąt przyprowadzono 23, z których, jako najlepszy uznany został ogierek „Faust" p. Zbijewskiego z Nakła, za którego właściciel otrzymał rs. 50, dalej dwa ogierki p. Adama Michalskiego z Borowna, ogierek p. Rogawskiego z Zapolic i ogierek p. Sergjusza Niemojewskiego z Podzamcza, które otrzymały nagrody po rs. 25 każdy.

Z niewielkiej liczby dostawionych klaczy w odpowiednim wieku premja po rs. 25 otrzymały: klacz p. Andrzeja Biesiekierskiego z Woli Blakowej i dwie klacze p. Stanisława Niemojewskiego z Włoszczowy.

Podczas tegorocznych wyścigów pławieńskich po raz pierwszy funkcjonował tam totalizator, który jednak, wyznać to należy, niewielu znajdował amatorów i niewiele też przysporzył dochodu Towarzystwu.

Na zakończenie pozwolimy sobie zaproponować Towarzystwu maleńką zmianę w programie. Na dwa pierwsze dni przypada po sześć gonitw, na trzeci zaś pozostaje ich tylko dwie. Czy nie byłoby właściwszem rozdzielić biegi w sposób nieco więcej równomierny, a mianowicie poprzestać na pięciu gonitwach na każdy z dwóch pierwszych dni, a cztery nagrody pozostawić na dzień ostatni?

s—i.

wiem, że niektóre osoby w celu uniknięcia służby wojskowej obierają sobie ten właśnie zawód.

= W *Praw. wiestn.* zamieszczono wyjaśnienie, na mocy którego wydany w d. 11-ym stycznia r. b. zakaz spółczesnego używania miar długości russkich na równi z polskiemi w gubernjach Królestwa Polskiego nie dotyczy: a) dokumentów pomiarowych, sporządzonych przed ogłoszeniem wzmiankowanego przepisu; b) pomiarów, które rozpoczęte zostały przed wydaniem zakazu, oraz wszelkich związanych z niemi dokumentów i c) wszelkich dodatkowych do punktów poprzednich dokumentów, a mianowicie rejestrów, planów itd., chociażby te ostatnie były świeżo sporządzane, byleby na zasadzie dokumentów dawnych.

= Ministerjum oświaty zawiadamia w *Praw. wiestn.*, że na jesieni odbędzie się w Londynie kongres orjentalistów.

= Przekonawszy się, że lokale niektórych fabryk, tudzież zakładów przemysłowo-rękodzielniczych, warsztatów i t. p. wiele pozostawiają do życzenia pod względem porządku wewnętrznego i czystości, p. oberpolicmajster poleca komisarzom w *Gaz. polic.* zobowiązać wszystkich właścicieli nadmienionych zakładów, aby lokale doprowadzili do należytego porządku i aby najdalej w ciągu dwóch tygodni zarządzili pobielenie ścian, sufitów, sklepień, kurytarzy, klatek schodowych i t. p., nad wykonaniem zaś niniejszego rozporządzenia rozciągnęli baczny nadzór.

= W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono, co następuje: „Celem niezbędnego ujednostajnienia żądań organów policji co do zastosowania przez właścicieli domów różnych środków dezynfekcyjnych na wypadek mogącej pojawić się w Warszawie cholery, polecam pp. komisarzom cyrkułowym i lekarzom miasta ściśle stosować się do poniżej wyłuszczonego: 1) w każdym domu obowiązkowo powinien być w odpowiedniej ilości zapas niegaszonego wapna; 2) w domach z ludnością, przenoszącą 50 osób, powinien być oprócz tego jeszcze pewien zapas nieoczyszczonego kwasu karbolowego określonej mocy; 3) wapno używa się do dezynfekcji tylko w postaci świeżo przygotowanego mleka wapiennego w mocnym oraz słabym roztworze: pierwsze otrzymuje się, jeżeli na 10 funtów świeżo gaszonego wapna naleje się 2 wiadra wody, przyczem mieszaninę należy starannie rozcierać, aż do utworzenia się jednolitej gęstawej masy bez gruzełków; drugie czyli słabsze przy dolaniu do poprzedniego roztworu jednego jeszcze wiadra wody; 4) kwasu karbolowego można używać w stanie czystym, w roztworach 5% lub 2%, albo też w postaci mydlanej mieszaniny karbolowej. Pięcioprocentowy roztwór otrzymuje się przy rozprowadzeniu 3 funtów 50% kwasu karbolowego w wiadrze wody (12 kwart), a dwuprocentowy przez rozpuszczenie w $2\frac{1}{2}$ wiadrach; mydlana mieszanina osiąga się w sposób następujący: w wiadrze gorącej wody rozpuszcza się początkowo około 2 funt. mydła szarego, a następnie przy ciągłem mieszaniu dolewa się 50%-go surowego nieoczyszczonego karbolu; 5) mocnego mleka wapiennego używa się do dezynfekowania ustępów, śmietników, i płyn ten wlewa się w doły w dostatecznej ilości tak, aby przykrył nieczystości pewną warstwą, co należy czynić codziennie; słabszego roztworu używa się do bielenia ścian oraz sufitów; 6) w ustępach należy bielić ściany i sufit przynajmniej 2 razy na miesiąc, a podłogi i sedesy codziennie zlewać roztworem karbolu, lub mieszaniny mydlano-karbolowej; 7) rynsztoki podwórzowe i uliczne należy koniecznie 3 razy dziennie starannie przemywać czystą wodą, a nadto wieczorem dezynfekować 10% mlekiem wapiennem lub 4—5% roztworem karbolu, przyczem płyn dezynfekcyjny powinien być obowiązkowo wlewany w koryto rynsztoka, nie zaś po bokach, jak to obecnie wielu czyni; 8) jeżeli gdzie jest dotąd zapas koperwasu, można go użyć do dezynfekcji rynsztoków, lecz nie w proszku, ale w postaci roztworu płynnego; 9) z innych środków dezynfekcyjnych zaleca się chlorek wapna na wiadro wody do dezynfekcji rynsztoków, obmywania ustępów i pisuarów. Oznaczonej mocy roztwór chlorku wapna należy przygotowywać codziennie według potrzeby. Oprócz tego dopilnować, aby chlorek przed użyciem bezwarunkowo znajdował się w miejscu suchem i nie był wystawiony na działanie powietrza (powinien być w beczkach), gdyż w przeciwnym razie rozkłada się i traci własności dezynfekcyjne."

= Rząd gubernjalny warszawski wydał następującym właścicielom posesyj pozwolenia na budowę, a mianowicie: przy ul. Czerniakowskiej nr. 3060 murowanej piętrowej oficyny i lodowni, przy ul. Świętojerskiej nr. 1779 trzech murowanych trzypiętrowych oficyn; przy ul. Moskiewskiej nr. 261B oficyny drewnianej dwupiętrowej; przy ul. Tarczyńskiej nr. 5164 trzypiętrowej oficyny murowanej; przy ul. Twardej nr. 1572 dwupiętrowej oficyny; przy ul. Bonifraterskiej nr. 5251 trzypiętrowego domu frontowego; przy ul. Leszno nr. 700 oficyny dwupiętrowej i przy ul. Aleksandrja nr. 2768a na budowę kamery dezynfekcyjnej.

= Do *Warsz. Dniewn.* telegrafują z Lublina: „Jego Ekscelencja Główny Naczelnik kraju zwiedził osadę Biskupice, w pow. lubelskim, która pierwsza z wiosek kraju Nadwiślańskiego nawiedzoną została przez cholerę azjatycką. Jego Ekscelencja wstępował do wielu chat, w których znajdowali się chorzy na cholerę i szczegółowo wypytywał się rekonwalescentów o przebieg choroby. Ztąd Jego Ekscelencja udał się do Lublina, dokąd przybył o godz. 2 ej min. 30 po południu. W Lublinie Jego Ekscelencja Główny Naczelnik kraju zwiedził również w żydowskiej dzielnicy miasta, gdzie przeważnie wydarzają się wypadki choroby, wiele domów i rozmawiał z rekonwalescentami. Odwiedziwszy chorych, znajdujących się w mieszkaniach prywatnych, Jego Ekscelencja obejrzał także barak choleryczny, wzniesiony w ogrodzie przy szpitalu św Jana, gdzie znajdowało się 5 chorych na cholerę, i oddział choleryczny przy szpitalu żydowskim, gdzie leżało 14 chorych. Jego Ekscelencja wypytywał się tu także lekarzy, którzy dawali szczegółowe objaśnienia o przebiegu choroby i metodzie leczenia."

= Jego Ekscelencja Główny Naczelnik kraju, jak donosi *Warsz. Dniewn.*, rozkazał wstrzymać bieg specjalnych pociągów między Chełmem a Iwangrodem i zamiast dezynfekcji bagażów pasażerskich w Chełmie i Nowej Aleksandrji, rozkazał dokonywać ją dla wszystkich pasażerów, siadających do wagonów na stacjach: Trawniki, Minkowice, Lublin i Nałęczów, z wyjątkiem wojskowych, mających od swojej zwierzchności świadectwa o dokonanej dezynfekcji ich rzeczy. Pasażerowie ze stacji Konopnica na pociągi nie są dopuszczani.

= Zapisy Ewy Stankiewiczowej: dla biura nędzy wyjątkowej w Warszawie rs. 2,000 i dla Towarzystwa dobroczynności na „żłobek" rs. 1,000, przyjęte zostały przez radę miejską warszawską dobroczynności publicznej z zachowaniem praw osób trzecich.

= Rada miejska dobroczynności publicznej na ostatniem posiedzeniu, po rozpatrzeniu na r. b. projektu ogólnego etatu zakładu starców i kalek w Górze Kalwarji, ustanowiła tenże na utrzymanie 170-iu starców, kalek i nieuleczalnie chorych, wyłącznie stałych mieszkańców Warszawy z dochodem i rozchodem, obliczonym na rs. 23,510 rocznie.

= W tutejszym instytucie aleksandryjsko-maryjskim wychowania panien egzaminy wstępne zaczną się d. 27-go września.

= W dniu wczorajszym wyjechali: administrator księztwa łowickiego margrabia Zygmunt Wielopolski do Spały, łowczy Aleksander hr. Berg do Skierniewic, koniuszy r. r. s. Kobielew do Iwangrodu, szambelan książę Maciej Radziwiłł do Wilna, wicedyrektor departamentu celnego r. r. s. Zabugin do Petersburga, główny kontroler kolei libawsko-romeńskiej r. r. s. Chalutin do Moskwy; przyjechali zaś: gubernator suwalski r. r. s. Podgorodnikow z Suwałk, inspektor uniwersytetu warszawskiego r. r. s. Barsow z Wiaźmy i kurator szpitala św. Łazarza r. r. s. Ustimowicz z Błonia.

= Dyrektor „Lutni", p. Piotr Maszyński, powrócił z Ems.

= Ordynator etatowy szpitala Dzieciątka Jezus, dr. Matlakowski, przestał obecnie pełnić te obowiązki.

= Ślub.

W dniu onegdajszym, o godz. $7\frac{1}{2}$ wieczorem, odbył się w kościele pp. wizytek ślub d-ra Władysława Tyrchowskiego, naczelnego lekarza zakładu opieki nad ubogiemi matkami, syna b. profesora uniwersytetu, W. Tyrchowskiego, z panną Zofją Lechowską.

W orszaku ślubnym widzieliśmy, oprócz rodziny państwa młodych, bardzo liczny zastęp przedstawicieli tutejszego świata lekarskiego.

= Z teatru.

* Z powodu nagłego zasłabnięcia p. Niewiarowskiej dzisiejsze przedstawienie w teatrze Letnim ulegnie zmianie.

Zamiast zapowiedzianego repertuarem wznowienia komedji Zalewskiego „Przed ślubem", odegrany zostanie „Dom otwarty" Bałuckiego.

* Dzisiaj w teatrze Nowym „Ptasznik z Tyrolu".

* Jutro w teatrze Letnim komedja Bałuckiego „Dom otwarty".

* Teatr Nowy daje jutro operetkę Varney'a „Lirniczka z Sabaudji".

* W „Violecie", zapowiedzianej na niedzielę w teatrze Wielkim, oprócz pani Stromfeld-Klamrzyńskiej i pana Stelle, zaprezentuje się p. Morlacchi, tenor włoski do ról drugorzędnych, który w „Violecie" odśpiewa partję Gastona.

* Repertuar przyszłotygodniowy teatru Wielkiego projektuje na wtorek „Pana Twardowskiego", na czwartek „Łucję Lammermooru", a na sobotę „Rycerskość wieśniacza" i „Wieszczkę lalek".

* Panna Babińska była przedmiotem owacji ze strony licznie zgromadzonej publiczności podczas wczorajszego przedstawienia „Lirniczki z Sabaudji".

Artystce, grającej wybornie rolę tytułową w pomienionej operetce, wręczono po akcie drugim piękny kosz żywych kwiatów.

Owacji tej towarzyszyły huczne oklaski.

„Lirniczkę", cieszącą się coraz większem powodzeniem, grano wczoraj po raz piętnasty.

* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Letnim 223, Nowym 449, w teatrzykach ogródkowych: Belle-vue 173, Eldorado 146, Wodewilu 196; na zabawie dobroczynnej w ogrodzie pod Nową Gwiazdą 1,720, na koncercie w Dolinie Szwajcarskiej 425.

= Eleonora.

Jutro w Dolinie Szwajcarskiej na żądanie publiczności powtórzoną będzie grana już raz w Warszawie symfonja Raffa (E dur) „Eleonora".

W programie jutrzejszym znajdują się nadto utwory: Beethovena, Mendelsohna, Moszkowskiego i Nicolai'ego.

= Nowa szkoła.

Artysta-malarz p. Miłosz Kotarbiński otrzymał pozwolenie od władzy na otwarcie szkoły malarstwa specjalnie dla kobiet.

Szkoła otwarta zostanie z końcem b. m.

= Zarządzenia sanitarne.

Oprócz gruntownych przeróbek w biurach kolei wiedeńskiej z uwzględnieniem warunków sanitarnych, zwrócono baczną uwagę na bufet i kuchnię tego bufetu na warszawskim dworcu wspomnionej kolei.

Komisja, wydelegowana w powyższym celu, znalazła, że kuchnia restauracyjna jest wielce zaniedbana, a ciasne pomieszczenie jej nie odpowiada elementarnym zasadom hygieny.

Dla usunięcia podobnej niewłaściwości polecono urządzić bezzwłocznie kuchnię w innem wskazanem miejscu.

Nadto utrzymujący bufet otrzymał wskazówki, dotyczące nabywania świeżych produktów i utrzymywania wzorowej czystości.

Jak wiadomo, w wagonach kolei konnej zamkniętych oraz otwartych są dla pasażerów 1-ej klasy poduszki, w których mogą się gnieździć najrozmaitsze zarazki.

Postanowiono więc wszystkie poduszki zaopatrzyć w pokrowce wyksatynowe lub ceratowe, te bowiem z łatwością można codziennie zmywać i dezynfekować.

= Filjalny kościół ewangelicki.

W tych dniach na cmentarzu ewangelicko-augsburskim rozpoczęły się roboty około gruntownej restauracji wielkiej kaplicy, niegdyś stanowiącej własność rodziny Halpertów, a obecnie należącej do gminy ewangelickiej.

Kaplica ta przerobioną będzie na pierwszy w mieście naszem filjalny kościół.

Otwarcie nowego kościoła nastąpi zaraz po wykończeniu robót i urządzeniu wewnętrznem.

= Stagnacja w żegludze.

Z przyczyny nadzwyczaj nizkiego stanu wody w Wiśle, największy i najbardziej zagłębiający się parostatek „Warszawa" nie może odbywać kursów.

Zarządy żeglugi obawiają się, iż przy postępującym spadku wody ruch parowców ulegnie przerwie.

= Nowe towarzystwo.

Dowiadujemy się, iż grono amatorów sportu konnego, mieszkających w Łodzi, stara się o założenie stowarzyszenia, mającego, jak wszelkie inne tego rodzaju towarzystwa, na celu rozwój hodowli koni w swoim okręgu, oraz urządzanie gonitw.

W Łodzi oraz jej okolicach liczyć można na szeroki udział członków, gdyż zamożni fabrykanci lubują się w pięknych koniach i wielu z nich, zwłaszcza w Łodzi, sprowadza z zagranicy czystej krwi wierzchowce lub do polowań irlandzkie huntery.

Na początek gonitwy byłyby wyłącznie dżentlemeńskie.

= Echa pogorzeli.

Z onegdajszego pożaru na Nowej Pradze nie omieszkali skorzystać amatorzy cudzej własności.

Część ruchomości, wyniesionych przez pogorzelców na plac przy ulicy Konopackiej, przed nadejściem policji i wojska zginęła.

Opowiadano nam, iż w kilku domach na Nowej i Starej Pradze znaleziono kufry i pościel, wyniesione przez rzezimieszków pod pozorem ratunku.

Celem ochrony rumowisk przed ludnością, zabie

rającą drzewo na opał, na miejscu pogorzeli ustanowiono dozór policyjny.

= Kradzieże.

Zamieszkałemu przy ulicy Oboźnej pod № 4-ym Feliksowi Walickiemu w kościele św. Krzyża skradziono zegarek złoty wartości 75 rs. — Z bufetu ogrodu Michała Kossowskiego przy zbiegu ulic Koszykowej i Nowomiejskiej skradziono różne rzeczy na sumę 120 rs.—Zamieszkałemu przy ulicy Nowokrochmalnej pod № 89-ym Janowi Złotowiczowi skradziono futro lisy oraz różne rzeczy wartości 130 rs. Zamieszkałemu przy ul. Rozbrat № 4 Wincentemu Piekarskiemu skradziono pościel i ubranie wartości 100 rs.—Właścicielowi apteki przy ul. Złotej № 29 Władysławowi Klikiemu skradziono rzeczy na sumę 100 rs.—W dniu wczorajszym w domu pod № 19-ym przy ul. Krakowskie-Przedmieście skradziono w restauracji Wudarczyka 29 bil, trzy butelki wina i kilkaset papierosów. Poszkodowany oblicza stratę z górą na rs. 400.

= Z porażenia.

Oprócz czterech wypadków porażenia słonecznego, zaznaczonych wczoraj, zdarzył się podczas onegdajszego upału jeszcze jeden.

Na Czystem, w przejściu do wiatraka, upadł, tracąc przytomność, Jan Stylik, ojciec młynarza, starzec liczący 72 lat wieku.

Lekarz stwierdził porażenie.

Stylik, nie odzyskawszy przytomności ani na chwilę, wczoraj życie zakończył.

= W obłędzie.

Nocy wczorajszej Anastazy Bolechowicz, b. oficjalista rolny, zamieszkały chwilowo u siostry, Kazimiery Dąbrowskiej, w Mokotowie, dostał napadu choroby umysłowej, którą oddawna jest dotknięty.

Szaleniec związał uśpioną siostrę, a następnie począł niszczyć wszystkie rzeczy.

Hałas, sprawiony przy łamaniu sprzętów, rozbudził sąsiadów, którzy podążyli z pomocą.

Dąbrowską, przywaloną poduszkami, bliską już uduszenia, z trudnością zdołano do zmysłów przyprowadzić.

Bolechowicz stawiał zacięty opór i zranił tenem narzędziem w głowę Józefa Winnickiego.

Kiedy szaleńca obezwładniono, napad furji przeszedł i B. nawet nie pamiętał, co się z nim poprzednio działo.

Z obawy ponownych ataków Bolechowicza odwieziono pod dozorem do brata w Nowym Dworze i zarazem przedsięwzięto starania, aby chorego umieścić w Tworkach.

= Pożary lasów.

Wczoraj, po przejściu pociągu osobowego, pomiędzy stacjami kolei nadwiślańskiej Pilawa i Celestynów zapalił się las w dwóch miejscach, na 164-ej i 161-ej wiorstach.

Ogień ugasiła służba drogowa przy pomocy straży ochotniczej, przybyłej z huty p. Hordliczki w Trąbkach.

Spaliło się kilka morgów starodrzewu.

= Pożary.

Dziś, około godziny 5-ej rano, ukazała się łuna i gęsty dym w stronie rogatek powązkowskich.

Trzy oddziały straży, a mianowicie: nalewkowski, ratuszowy i mirowski, podążyły w rzeczonym kierunku.

Pierwszy z nich dojechał na miejsce, ratuszowy zaś i mirowski cofnięto do koszar.

Na terytorjum Powązek spłonął duży drewniany budynek, mieszczący skład siana, stajnie i ustępy.

Straż zapobiegła rozszerzeniu się płomieni na inne budowle.

Przy ulicy Smoczej pod nrem 18-ym wskutek rozlania nafty zapaliła się podłoga i różne sprzęty.

Przy ulicy Twardej pod nrem 4-ym przez nieostrożność służącej spalił się kosz z bielizną.

Pod nrem 29-ym przy ul. Wilczej wynikł pożar na poddaszu.

Wreszcie w lombardzie prywatnym Daniela Goldgewichta pod nrem 79-ym przy ul. Żelaznej w składzie fantów wszczął się pożar, który zniszczył sporo przedmiotów.

W powyższych wypadkach domownicy ogień stłumili.

ZE ŚWIATA.

× **Ze Lwowa** donoszą nam d. 29-go z. m.: „Dziś zachorowały we Lwowie na cholerynę trzy osoby. Odstawiono ich do szpitala powszechnego. Referent sanitarny w ministerjum spraw wewnętrznych wysłany został do Galicji i Bukowiny, celem naocznego przekonania się o stanie przedsięwziętych zarządzeń antycholerycznych. —Marszałek krajowy, książę Sanguszko, wyjechał do Wiednia.—Donoszą, że galicyjski wydział krajowy zamierza ze względu na niebezpieczeństwo cholery żądać od rządu odroczenia sesji sejmowej. — Rapacki, którego wszystkie występy cieszą się ogromnem powodzeniem, kończy gościnę u nas w niedzielę. Żelazowscy, zaangażowani na scenę tutejszą, przybyli już do Lwowa."

× **Lasy agatowe.** W oddziale amerykańskim zeszłej wystawy paryzkiej ogólny podziw wzbudzała kolekcja agatów, onyksów i t. p. kamieni. Niesłychana wielkość niektórych okazów mimowolnie nasuwała przypuszczenie fałszu, przekonano się jednak, iż nie miano do czynienia z podrobionemi sztucznie minerałami, lecz z rodzajem drzewa amerykańskiego, w najróżnorodniejszych odmianach skamieniałego. Humboldt opowiada, iż o 25 mil na południo-wschód od Holbrock, w Apache Country, znajdują się, pokryte skorupą piaskowca, olbrzymie pokłady skamieniałych pni drzewnych. Badania naukowe wykazały niewątpliwie, iż miejsce to w epoce przedhistorycznej porastały lasy bogatej podzwrotnikowej roślinności, które skutkiem nagłych wybuchów wulkanicznych zagrzebane w popiołach i lawie, zwolna pokryte zostały warstwą piaskowca. Zdaniem geologów, lawę i popioły przenikały następnie wrzące wody mineralne, które, przesiąkając przez warstwę drzewną, osadzały w niej składniki swoje i stopniowo doprowadziły pierwszą do stanu skamieniałości. Przemiana ta odbywała się z taką gwałtownością, iż w niektórych pniach w pełni przetrwała budowa ich do najdrobniejszego szczegółu, tak, iż korę od słojów drzewnych, tę zaś od rdzenia z łatwością daje się odróżnić. Pseudo minerał zyskał tym sposobem cudowny rysunek i nadzwyczajną rozmaitość zabarwienia. Co do rodzaju drzew owych lasów przedpotopowych, wielka między uczonymi panuje różnorodność zdania. Wielkość niektórych pniów dochodzi 150 stóp długości i 10 stóp średnicy. Biorąc pod uwagę olbrzymie materjału tego pokłady, dałoby się go użyć w celach architektonicznych, staje temu na przeszkodzie jednak nadzwyczajna twardość jego, o 30% tylko mniejsza od twardości djamentu, a trzy razy większa od twardości granitu. Nadają się za to bardzo do wyrobu przedmiotów ozdobnych.

× **Nielada pokrewieństwo.** Gdy Europa i Ameryka olbrzymie czynią przygotowania ku godnemu uczczeniu 400-ej rocznicy odkrycia nowego kontynentu, w Kadyksie w miejscowym przytułku przymiera głodem i nędzą para ludzi, nazwiskiem Manuel i Marja Colombo. Brat to i siostra, którzy, jak stwierdzają to dokumenty, przez władze sprawdzone, w prostej linji pochodzą od przesławnego odkrywcy. Bieżącej zimy parę żebraczą, bez życia już prawie, z ulic Kadyksu odstawiła policja do przytułku, gdzie do dziś dnia przebywa. Być może, iż dla potomków wielkiego Krzysztofa lepsze obecnie nadejdą czasy.

BAŃKI MYDLANE.

Przyjemne położenie.

Lekarze X. i Y., którzy oddawna już drą z sobą koty, wypadkowo schodzą się na konsultacji.

— Cóż, doktorze—zapytuje Iksa pacjent—jakże tam ze mną?

— Hm—odpowiada Iks z rozkosznym uśmiechem—zdania są podzielone. Ja twierdzę, że pan masz nerkę wędrującą, szanowny zaś kolega mniema, iż masz pan nerkę przyrośniętą. Każdy z nas będzie więc pana leczył swoim systemem, a po miesiącu przekonasz się pan sam, kto miał rację...

*

Pytanie bez odpowiedzi.

Gapski od czasu do czasu bawi się w filozofa, zwłaszcza gdy emabluje damy.

— Wyobraźmy sobie, że tulipany rosną cebulkami do góry. Jaki też zapach miałyby wówczas kwiaty?...

NEKROLOGJA.

† Ś. P.

Pawlina Zbyszewska,

panna, córka ś. p. Grzegorza, obywatela ziemskiego, i Barbary z Moraczewskich, opatrzona św. Sakramentami, po długich i ciężkich cierpieniach, zasnęła w Bogu dnia 1-go września r. b., przeżywszy lat 70. Msze św. przy zwłokach w mieszkaniu zmarłej (Mazowiecka № 10), odbywać się będą w dniu 3-im b. m., to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** i **11-ej** przed poł. Wyprowadzenie zwłok w tymże dniu, o godzinie **5-ej** po południu do grobu familijnego na cmentarz powązkowski. Na smutne te obrzędy pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —1245

† Ś. P.

EDMUND MALSKI,

b. podpułkownik wojsk Cesarsko-Russkich, zasnął w Bogu dnia 1-go września 1892 r., przeżywszy lat 50. Pogrążeni w głębokim smutku: żona i rodzina zmarłego zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Barbary na Koszykach dnia 3-go września, tj. w sobotę, o godz. **10-ej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godz. **5-ej** po południu na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 1244

† **Ś. p. Władysław Heinrich,**

ukochany syn Władysława i Klementyny z Sadkowskich, uczeń klasy VI gimnazjum 5-go, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, dnia 31 sierpnia 1892 r., zakończył życie, przeżywszy lat 18. Pogrążeni w głębokim smutku rodzice i siostry zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów zmarłego i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kaplicy przy cmentarzu powązkowskim w dniu 3-im września r. b., o godz. **11-ej** przed poł., a następnie na złożenie zwłok do grobu na tymże cmentarzu i tegoż dnia, o godz. **5-ej** po poł. —3218

Ś. † P.

Luiza Miniszewska,

żona emeryta wojskowego, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarła dnia 30 czerwca r. b. we Wrocławiu, gdzie pochowana na cmentarzu miejscowym, o czem mąż i córka zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych. —3217

† **Za spokój duszy** —3210

ś. p. Aleksandra i Rozalji małżonków

Bębnowskich,

odbędzie się w dniu 3-im września, to jest w sobotę, o godzinie **10-ej** rano, w kościele archikatedralnym św. Jana, nabożeństwo żałobne, na które pozostałe dzieci i wnuki zapraszają.

† **S. p. Zofja z Dowiakowskich**

Masłowska,

po krótkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie. —3219—

† W dniu 3-im b. m., to jest w sobotę, odbędzie się w kościele św. Ducha (po-paulińskim), o godz. **10-ej** rano, nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. **TEKLI ŁUCZEK**, na które zaprasza się wiernych w Chrystusie. —3204—

† Kolegom szkolnym, zwierzchnikom, kolegom biurowym, podwładnym oraz wszystkim, którzy przyjęli udział w odprowadzeniu drogich nam zwłok

ś. p. Stefana Becka,

na miejsce wiecznego spoczynku, niniejszym ślemy pełne wdzięczności podzięki.

—3203— **Żona i córka.**

† Wszystkim, którzy łaskawie uczestniczyli w odprowadzeniu zwłok ś. p. **Lucyny z Bojanowiczów Widulińskiej,** na miejsce wiecznego spoczynku, jak również szanownemu duchowieństwu, niniejszem składają serdeczne podziękowanie

—3213— **mąż i matka.**

Z Petersburga.

W *Now. wr.* czytamy:

„Opinja publiczna w Niemczech, zaniepokojona a właściwie zupełnie zbita z tropu skutkiem sprzecznych wiadomości o znanej mowie poczdamskiej cesarza Wilhelma II-go, w której młody monarcha dotknął kwestji dwuletniego terminu służby wojskowej, doczekała się nareszcie czegoś w rodzaju wyjaśnienia tego zagadkowego „incydentu". Organ kanclerza państwa *Norddeutsche allgemeine Ztg.* doniósł wczoraj, że projekt nowego prawa wojskowego, jednomyślnie aprobowany przez wszystkie „powołane do tego osoby", przyjęty został ostatecznie przez „instancję decydującą". Okazuje się jednak, że po pierwsze, jeszcze nie wiadomo, czy ten projekt wniesiony będzie do parlamentu podczas najbliższej sesji, a powtóre, że projekt nie wprowadza dwuletniej służby „na zasadzie legalnej" (*sic*), lecz dochodzi do tego celu drogą „znacznego skrócenia terminu służby w piechocie" w zamiarze „powiększenia liczby rekrutów", co wszystko „da możność poważnego podniesienia stopy liczebnej wojsk podczas pokoju" Celem projektowanej reformy jest powiększenie liczebności wojsk zapasowych i uzupełnienie armji czynnej ludźmi młodszymi, bez obniżenia jednak dotychczasowych „dobrych przymiotów żołnierza niemieckiego".

„Jak widzimy—pisze dalej *Now. wr.*—nowy projekt ma przed sobą zadanie wielce skomplikowane. Powinien on tedy, nie wprowadzając w charakterze prawa dwuletniej służby wojskowej, zmniejszyć jednak znacznie termin tej służby w piechocie, wzmocnić liczebność wojsk zapasowych i „odmłodzić" armję czynną za pomocą dopływu rekrutów, z zachowaniem wszakże przymiotów dawnych, wyrobionych już żołnierzy. Jakiemi drogami dadzą się osiągnąć współcześnie tak liczne i różnorodne rezultaty, o tem gazeta p. Capriviego oczywiście nie pisze.

„Wszystko to jest podobne do kompromisu pomiędzy dwoma sprzecznemi zdaniami i przypomina znaną odpowiedź włościanina normandzkiego na zapytanie o urodzaju jabłek: *Pour une année ou il n'y aurait pas de pommes—il y a des pommes, mais pour une année, ou il y aurait de pommes—il n'y en a pas.* Wszystko, co, o ile się zdaje, można wyprowadzić pewnego z podobnych projektów, ogranicza się do tego, że p. Caprivi nie umiał pogodzić nawet pod względem zewnętrznym swoich poglądów na dwuletni termin służby wojskowej z poglądami cesarza Wilhelma i że nie zdołał poprawić swego zachwianego położenia.

„Za to staje się zrozumiałem, co mianowicie chciała powiedzieć *Vossische Ztg.* oświadczając, przy pierwszej wiadomości o mowie poczdamskiej cesarza Wilhelma, że parlament odrzuci wszelki projekt wojskowy, nie oparty na dwuletniej służbie pod sztandarami. Oczywiście zatem redakcja tej gazety musiała wiedzieć cośkolwiek o tym projekcie, o jakim pisze obecnie *Norddeutsche allg. Ztg.*, i że zgóry przepowiadała mu niepowodzenie.

„Inny wywód z doniesień gazety hr. Capriviego jest ten, że mylnemi być muszą wszelkie przypuszczenia, jakoby w wyższych sferach rządowych Berlina uważano pokój europejski za pewny o tyle, aby Niemcy nie potrzebowały myśleć o nowem powiększaniu swych sił zbrojnych. Okazuje się zatem, że nadzieje, pokładane w tem, iż wreszcie może nastąpią czasy, kiedy Europa przestanie być obozem uzbrojonym, stają się raz jeszcze płonnemi. Trzeba poprzestać na tem, że przynajmniej stwierdzone zamiłowanie pokoju u niektórych innych mocarstw do pewnego stopnia neutralizuje wrażenie i niebezpieczeństwo tego uporczywego i nudnego wreszcie „szczękania bronią".

Wbrew twierdzeniu *Graždanina*, jakoby projekt podatku dochodowego został zaniechany, *Now. wr.*

utrzymuje, iż same okoliczności skłaniają państwo do urzeczywistnienia tego projektu.

„Najwyżej zatwierdzone zasady zwrotu zapomóg żywnościowych, ogłoszone w okólniku ministra spraw wewnętrznych z d. 26 go lipca (st. st.), będące aktem sprawiedliwości państwowej względem ludności, która się zadłużyła w 1891-ym r., równocześnie konsolidują ogromne straty rządu na żywnościowej operacji z 1891 go r. Jak wiadomo, do 13-go czerwca r. b. wyłożono na ten cel 135,263,662 r.; ceny są obecnie znacznie niższe, aniżeli były wtedy, gdy rząd zakupował zboże, tak, że w każdym razie przy zwrocie zapomóg w naturze, rząd traci około połowy wyłożonych pieniędzy, t. j. do 70 milj. rs. W obecnej chwili jest już rzeczą niewątpliwą, że sześć gubernij południowo-zachodnich i w r. b. dotkniętych zostało zupełnym nieurodzajem zboża, a nawet paszy, tak, że na gwałt wyprzedaje się bydło, pomimo starań ziemstw, aby inwentarz utrzymać przy roli. I tym więc razem rząd musi przyjść z pomocą ludności zagrożonej, co znów będzie kosztowało parę dziesiątków miljonów. Atoli nieurodzaj pociąga za sobą nietylko konieczność pomocy i nadzwyczajnych wydatków, lecz co ważniejsza, zmniejsza dochody państwa. Smutna rzeczywistość nie ziściła budżetu, ułożonego z wielką ostrożnością na 1891-szy r., dochody okazały się o 11 milj. rs. mniejsze. Dochody z r. b., za pierwsze 3 miesiące, przedstawiają się jeszcze gorzej, niepodobna więc przypuścić, aby rok bieżący, wobec nieurodzaju na południu i niepowodzenia niżnogrodzkiego jarmarku, był lepszym od zeszłego.

„Wobec tego wszystkiego—konkluduje *Now. wr.*— można chyba liczyć napewno, że opracowany tym razem przez ministerjum finansów projekt nie pozostanie w sferze *pia desideria.*"

Telegramy „Kurjera Warszawskiego".

CHOLERA.

Petersburg 2-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — Konsulat russki w Bagdadzie donosi, że nowych wypadków dżumy w Kalet-es-Sikra od 17 i 18 go sierpnia nie zauważono i miejscowość ta jest obecnie uważana za wolną od zarazy.

Petersburg 2-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — W d. 31-ym sierpnia i 1-im września w Petersburgu zachorowało na cholerę osób 144, zmarło 54, wyzdrowiało 58.

Lublin 2-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Epidemja z każdym dniem łagodnieje. Wczoraj wypisano ze szpitala kilkanaście osób, które zupełnie wyzdrowiały.

Wiedeń 2-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Deszcz pada. Upragnione ochłodzenie nastąpiło.

Poznań 2-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — *Posener Ztg.* donosi, że w Rudzie koło Zdun u robotnika, który powrócił z Hamburga, stwierdzono cholerę azjatycką.

Berlin 2-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Słychać, że cesarz kilkakrotnie w najsurowszych wyrazach potępił obojętne zachowanie się władz hamburskich, nie wyłączając senatu, wobec cholery. Śledztwo zarządzone wykazało, że zarazę do Hamburga przywieźli wychodźcy z Rosji.

Berlin 2-go września. (*Tel. pr. K. War.*) — Pani Frohnert, żona restauratora z Hamburga, która, przybywszy tu, pierwsza zachorowała w d. 27-ym z. m. na cholerę azjatycką, wyleczona już z cholery zmarła na gorączkę tyfoidalną, która wywiązała się u rekonwalescentki. Takie wypadki wydarzają się po cholerze — jak donoszą z Hamburga — bardzo często.

Berlin 2-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*)— Biuletyn urzędowy: W Magdeburgu dwie osoby zachorowały, jedna zmarła. W pięciu miejscowościach rejencji Stade zmarło do d. 30 z. m. sześć osób. W rejencji szlezwickiej w siedmiu miejscowościach zachorowało d. 30-go z. m. 12 osób, zmarło 5. W meklembursko-szweryńskiem zachorowały dwie osoby, w sarsko-altenburskiem jedna, która zmarła.

Berlin 2-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Chłód trwa. Skutkiem tego epidemja w Hamburgu zaczyna słabnąć. Dotąd zachorowało tam na cholerę osób 3,888, zmarło 1,778.

Berlin 2-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — Opinja publiczna oddaje pochwały sprężystości władz, które, nie mogąc przeszkodzić rozwożeniu po całych Niemczech zarazy z ludnego i handlowego Hamburga, przecież dzięki wybornie kierowanej dezinfekcji i odosobnianiu chorych nie dopuściły dotąd do zagnieżdżenia się cholery w żadnej większej miejscowości Niemiec, pomimo, że z Hamburga zawieziono już zarazę do Berlina, Drezna, Lipska, Frankfurtu, Lubeki, Halli, Magdeburga, Sztutgartu i Monachjum. Dotąd cholera utrwala się tylko w najbliższej okolicy Hamburga, zwłaszcza zaś w gminach wiejskich.

Brema 2-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Zapewniają, że dotąd nie wydarzył się tutaj ani jeden wypadek cholery azja'yckiej.

Wrocław 2-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Okazało się, że robotnica Jadwiga Willner, którą odstawiono do szpitala chorą wśród objawów cholerycznych, zapadła na ciężką biegunkę.

Paryż 2-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Według ostatniego biuletynu z Hawru, zmarło tam znowu osób 33. Handel i komunikacja ustały.

Paryż 2-go września. (*Tel. pryw. K. W.*) — W Hawrze silne wrażenie sprawiła śmierć na cholerę azjatycką dyrektora kompanji parowcowej Hawr-Trouville, Perrona, tudzież adwokata Rusella, który chodził po domach zarażonych i rozdzielał wsparcia.

Rzym 2-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — W Pjemoncie na granicy francuzkiej zachorowało dwóch z Francji przybyłych podróżnych na cholerę. Jeden z nich przybył z Hawru. Parowiec hamburski „Neapol", który chciał stanąć na kotwicy w Palermie, został na żądanie władz municypalnych wydalony z portu.

Londyn 2-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*) — Dwaj niemcy, przybyli do City-Road z Hamburga, zmarli w szpitalu na cholerę.

LEON XIII-ty I GLADSTONE.

Londyn 2-go września. (*Tel. pr. Kur. W.*)— Ojciec św. polecił arcybiskupowi Westminsteru, aby oświadczył Gladstone'owi, że kościół jaknajserdeczniej sprzyja zabiegom jego około przyznania samorządu Irlandji i że nawiązanie stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską poparłoby bardzo skutecznie sprawę nowego gabinetu angielskiego.

BIURO MORSKIE.

Bruksella 2-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — W Zanzibarze otwarto międzynarodowe biuro morskie, koncentrujące w sobie korespondencję, dotyczącą stłumienia handlu niewolnikami. W biurze reprezentowane są: Niemcy, Francja, Anglja, Włochy, Portugalja i Rosja.

FERMENT W SERBJI.

Belgrad 2-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Partja liberalna usiłuje obalić burmistrza Belgradu, radykalistę Marinkowicza. W łonie obozu liberalnego przyszło do rozdziału na staro i młodoliberałów. Tylko pierwsi trzymają z Risticzem.

Belgrad 2-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)— Zgromadzenie dysydentów radykalnych pod przewodnictwem Pera Maksimowicza orzekło, że nowy rząd jest antyparlamentarnym i antykonstytucyjnym, a zatem bezprawnym.

SERJA POJEDYNKÓW.

Paryż 2-go września. (*Tel. pryw. Kur. War.*) — Proces markiza de Morès o zabicie w pojedynku kapitana Mayera ma głośny epilog. Ernest Cremieu-Foa, brat rotmistrza, którego pojedynek z dziennikarzem Lamassem doprowadził pośrednio do tragicznej rozprawy Morèsa z Mayerem, wyzwał rotmistrza dragonów, Trochu, z powodu złożonych przez tegoż zeznań w procesie Morèsa. (Ernest Cremieu-Foa opublikował protokół pojedynku swojego brata z Lamassem wbrew umowie, zawartej przez świadków ówczesnych, Mayera i Morèsa; *przyp. red.*) Ponieważ Trochu nie chciał dać satysfakcji, Cremieu-Foa wyzwał wszystkich oficerów pułku dragońskiego w Meaux, w którym Trochu służy.

ROKOSZ W MAROKKU.

Madryt 2-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — **Z Tangeru donoszą, że naczelnik powstania, Hamam,** powrócił na ląd i zbiera rozproszonych powstańców. Ostatnia klęska angerasów nie była tak stanowczą jak wojska sułtańskie się przechwalają.

WYBUCH GAZU.

Bruksella 2-go września. (*T. pryw. Kur. W.*)— W kopalniach Agrappe skutkiem wybuchu gazów zginęło 33 osób.

ROKOSZ W VENEZUELI.

Nowy Jork 2-go września. (*T. p. K. W.*) — Powstańcy w Venezueli zajęli miasto portowe Laguayra. W Puerto Cabello wybuchły rozruchy, skutkiem których rzucono się na własność prywatną. Okręty francuzkie i hiszpańskie udały się tamże dla obrony własności europejskiej. Okręty niemieckie, włoskie i holenderskie znajdują się w drodze do Puerto Cabello.

Wiedeń 2-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Dzisiaj zrana przybył tutaj personel opery lwowskiej.

Budapeszt 2-go września. (*Tel. pr. K. W.*) — Minister Handlu, Bela Lukacz, odjeżdża dla nawiązania stosunków handlowych do Sofji, Filipopola i Konstantynopola.

Berno morawskie 2-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*)—Potwierdza się, że arcybiskupem ołomunieckim zostanie kanonik kapituły tamtejszej, ks. Potulicki.

Londyn 2-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — Podczas przejażdżki Gladstone'a po parku w Havarden rzuciła się na niego krowa. Gladstone zdążył skryć się za drzewo i nie doznał żadnego szwanku, prócz strachu.

Londyn 2-go września. (*Tel. Ajen. półn.*) — Z Bombaju telegrafują, że kilku pułkom pendżabskim nakazano trzymać się w pogotowiu, aby w danym razie przyjść z pomocą wojskom, znajdującym się w dolinie homalskiej, na wypadek, gdyby emir nie uważał za właściwe cofnąć ztamtąd swoich wojsk.

Londyn 2-go września. (*Tel. Aj. półn.*) — Telegrafują z Szanghaju, że podpisano tam nową konwencję telegraficzną z Rosją.

Londyn 2-go września. (*Tel. pr. Kur. War.*) — Labouchère ogłosił w *Truth* korespondencję swoją z Gladstonem, dodając komentarz obraźliwy dla królowej i Gladstone'a. Cała prasa oburzona.

Waszyngton 2-go września. (*T. pr. K. W.*)— Wczoraj weszło tu w życie prawo, ustanawiające ośmiogodzinną pracę dzienną w warsztatach państwowych.

— Dziś, z powodu uroczystości Sedanu, zebrania giełdowego w Berlinie nie było.

GIEŁDA.

Warszawa 2-go września.

Z powodu uroczyście obchodzonego święta Sedanu w Berlinie, niema dziś zebrania giełdowego, wskutek czego giełda nasza była pozbawiona zwykłych wskazówek. Prywatnie otrzymano z Berlina depesze, twierdzące, iż giełdy zagraniczne usposobione są mocno. Nasze zebranie rozpoczęło dziś obroty kursem 48.65 (równia 205.50 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy dość słabym interesie obniżyło tę cenę do 48.57½ (t. j. 205.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 7½ kop. na korzyść rubli i 12½ kop. na korzyść Berlina przy porównaniu wczorajszego kursu końcowego. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy z odbiorem stałym w końcu listopada r. b. po 48.40, w końcu października r. b. po 48.47½ i 48.45 i w końcu b. m. po 48.52½ i 48.50.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 48.65, 48.62½, 48.60 i 48.57½, przy kursach zasadniczych 48.62½ i 48.60. Za **Londyn** krótki osiągano 9.87½. **Paryż** krótki i **Wiedeń** krótki bez obrotów.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Londyn 9.88, na Paryż 39.45 i na Wiedeń 83.—.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabsze, wyczekujące.

Nieurzędowe kursa żądane: **za Berlin krótki** 48.70, **za Londyn krótki** 9.89, **za Paryż krótki** 39.45 i **za Wiedeń krótki** 83.10.

W. O.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.80^{5} *netto*. Wiadro 78% rs. 8.60—2%. Dowozy i zapasy mniejsze. Usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprzed. spirytusu rs.10.75 za 100%.

„MARIE CÉCILE"
poprzednio właścicielka magazynu pod firmą
E. Karasińska (Senatorska 19)
przeniosła się na ulicę **Nowo-Senatorską** Nr. **9** i prowadzi nadal ***magazyn sukien i okryć damskich.*** 3211

ORYGINALNE WINO
VÖSLAUER GOLDECK
również wyborowe ***wina francuzkie czerwone*** polecea skład win zagranicznych ***F. Venulet & Comp. Długa 49.*** 3206

ZARZĄD
Towarzystwa
drogi żelaznej
Iwangrodzko-Dąbrowskiej

ma zaszczyt zawiadomić pp. akcjonarjuszów Towarzystwa, że, zwołane na dzień 21 sierpnia (2 września) r. b. nadzwyczajne Zgromadzenie ogólne nie może dojść do skutku z powodu nie złożenia przez pp. Akcjonarjuszów, przepisanej w § 63 ustawy Towarzystwa, liczby akcyj. Z tego powodu zwołuje się powtórnie Zgromadzenie ogólne, które bez względu na ilość złożonych akcyj i na liczbę akcjonarjuszów obecnych na zgromadzeniu, na mocy powyżej wymienionego § 63 ustawy, będzie prawomocne do powzięcia uchwał. To powtórne zgromadzenie ogólne odbędzie się w piątek d. 4 (16) września r. b. o godzinie 1 po południu w lokalu zarządu Towarzystwa w Warszawie (ulica Królewska Nr 35). Przedmiotem zajęć tego powtórnego zgromadzenia nadzwyczajnego będzie kwestja wymieniona w porządku dziennym ogłoszonym w NN 157, 158 i 160 „Gońca Urzędowego". Pp. Akcjonarjusze życzący sobie przyjąć udział w tem Zgromadzeniu ogólnem, obowiązani są złożyć w kasie Zarządu Towarzystwa, należące do nich akcje lub świadectwa, przyjmowane zamiast akcyj najpóźniej do godziny 3 po południu d. 28 sierpnia (9 września) r. b. 1242

Kolej konna wilanowska

podaje do wiadomości że zpowodu zmniejszającej się znacznie jazdy, z dniem 5 b. m. wagony kolei wilanowskiej, od rana do godziny 3 po poł. odchodzić będą co pół godz. od godziny zaś 3 co minut 15. 1242r

---

Dr. GUTWEIN.
powrócił. 3198

— ***Michał Lewandowski*** adwokat przysięgły powrócił Krucza 34. 3199

LUDWIK GOLMER muzyk zmienił mieszkanie, obecnie ***Krakowskie Przedmieście Nr. 4.*** 3208

Szkoła artystyczno-malarska dla kobiet
LUDWIKOWEJ WIESIOŁOWSKIEJ
Kierunek kursów z natury objął
ADAM BADOWSKI.
Lekcje rozpoczną się z dniem 15-ym września. Zapisy od 1-go września, od g. 10—1-ej i od 4—6-ej. ***Krakowskie-Przedmieście 64,*** w gmachu Resursy Obywatelskiej. 3133

Dr ***Władysław Wróblewski***
powrócił. 3153

Dr NIESZKOWSKI 1224r
powrócił. Bracka nr 8.

— Dr ***Władysław Zawadzki*** powrócił. ***Nowy-Świat 41***, od 5—6-ej po południu. 3164

„CORICIDE"
Amerykański plaster na odciski
(niezawodny środek pozbycia się takowych), ***po kop. 35 za pudełko,*** polecają ***Trzciński, Urbanowicz i Różycki,*** skład materjałów aptecznych, fabryka środków opatrunkowych i laboratorjum chemiczno-farmaceutyczne w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście nr. 17, wprost kościoła pokarmelickiego. 2r

---

— Dr ***Adam Wizel*** po powrocie z zagranicy zamieszkał na ul. Widok nr 21. Choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe. Przyjmuje od 4—6-ej. 3171

W zakładzie Freblowskim
Julji Unszlichtowny
Zapis dzieci od lat 4-ch do 7-iu rozpoczyna się dnia 1-go września, zajęcia 5-go t. m. Godziny przyjęcia od 10—12½ i od 3—6-ej codziennie. Tłomackie 13, m. 19. 3168

— Dr ***Lassaud*** powrócił. Przyjmuje chorych 4—6 po poł. Wspólna nr 4. 3158

Fabryka tureckich tytoniów i papierosów
K. K. ETIKOWA
egzystująca od roku 1841
przy ul. Małej Rybnej dom własny
w Odessie.
Skład główny w Warszawie u Mustafy d. ***L. Gagacki*** przy ul. ***Krak.-Przedm. nr 9*** oraz w St.-Petersburgu, Moskwie, Kijowie, Rydze, Kownie, Niżnym-Nowgorodzie, Symferopolu i w wielu innych miejscowościach, poleca wyroby swoje ***znane ze swej dobroci.*** 3132

AZOWSKO-DOŃSKI BANK HANDLOWY
Oddział w Warszawie.
Podejmuje się kupna i sprzedaży papierów procentowych i monet. Ubezpiecza od amortyzacji pożyczki premjowe. Udziela pożyczek na zastaw papierów procentowych. Otwiera rachunki specjalne zabezpieczone kaucją w papierach procentowych. Wydaje przekazy na ważniejsze miejcowości w Cesarstwie, Królestwie i zagranicą. Dyskontuje weksle. Przyjmuje do inkassa weksle oraz inne pieniężne dowody. Wydaje bilety lokacyjne przyjmowane jako kaucja przez urząd akcyzy. **Płaci od** sum umieszczonych na zwyczajnym rachunku bieżącym **1½%**, od sum na warunkowym rachunku bieżącym z 5-dniowem wymówieniem **2½%**. od składanych w zamian za bilety lokacyjne depozytów bezterminowych do zwrotu po miesiącu na żądanie **3%**, od depozytów 3-miesięcznych **3½%**, od depozytów 6-miesięcznych **4%**, od depozytów rocznych **4½%**, od depozytów z terminem dłuższym nad roczny stosownie do umowy. 710

Główny Skład
Radomskiej Fabryki Cerat
przeniesiony na Rymarską Nr 8, w kantorze
LEONA BRAUNSTEINA,
posiada wielki wybór najrozmaitszych cerat, obrusów, dywanów, skór amerykańskich, chodników, ceraty powozowej i t. p. 1446

NAŁĘCZÓW.
KĄPIELE ŻELAZISTE I BOROWINOWE
Zakład hydropatyczny
Sezon jesienny od 1-go Września.
Miejscowość zdrowa, żadnej epidemji ani w zakładzie ani w okolicy niema.
Dwóch lekarzy stałych. 1232R

TERRAKOTĘ
bramową, podestową do kuchen, ustępów, korytarzy, kąpieli i t. d. z najlepszych fabryk francuzkich i belgijskich,
po cenach umiarkowanych, poleca 1448
Skład materjałów Budowlanych i Technicznych
DAWIDA PERL
w Warszawie, Grzybowska 21.—Telefonu 603.

Br. Poświkowa,
Przełożona Szkoły sztuki stosowanej i rysunku, **Żórawia 21**,
przyjmuje zapisy od **1-go Września**, od **3** do **6-ej**. — Lekcje zaczynają się **15-go Września**, 1396.

OGRODNIKÓW
wykwalifikowanych, poleca Kaucjonowane Biuro Komisowe (Wydział Rekomendacji Pracy), Senatorska 28, wprost kościoła św. Antoniego. 1441

Angielskiego języka
udziela H. Berger, autor „Łatwej Metody", Sienna Nr 18, mieszkania 9. 1443

Na Pensji Zeńskiej
S. TOŁWIŃSKIEJ,
Chmielna № 48 (róg Zielnej).
Zapis uczennic odbywa się codziennie. 1403

1,000,000
z Syberji przywiezionych gabinetowych i galanteryjnych wyrobów z kolorowych kamieni, także do oprawy prawdziwe topazy, ametysty, inne kamienie i rzeczy
na podarunki,
w magazynie wyrobów z kamieni, Marszałkowska, róg Świętokrzyzkiej 134. 1442

ŚWIADECTWO!
Zaświadczam, że aparat D-ra Kahn'a do samomasażu, oprócz w innych cierpieniach, szczególniej w reumatyzmie jest użytecznym.
Owrucz (gub. Wołyńska).
(podp.) **Dr. Józef Kwapiński.**

Patentowany Aparat D-ra Kahn'a
do samomasażu,



za wyborowy uznany przeciwko chorobom muskułów, w reumatyzmie, newralgji i t. d., ze znakomitym rezultatem używany.— Cena za sztukę rs. 6, prócz kosztu przesyłki. — Szczegółowy przepis użycia się dodaje.— Kantor B. Landy, Warszawa, ulica Leszno № 53. 1224R

MAGAZYN
Sukien i Okryć damskich
A. RANDEAU,
Senatorska № 4, m. 22,
wykończa z całą akuratnością i elegancją kostjumy wizytowe i spacerowe, licząc za robotę po rs. **10**.
Także wykończa się palta i żakiety, po cenach umiarkowanych. 1445

Nowowerkska Fabryka Papieru 1220R
poszukuje zaraz zdolnego
MASZYNISTĘ,
dokładnie obznajmionego z wyrobem wszelkich gatunków papieru.—Oferty proszę nadsyłać pod adresem: Wolff Schwatz, Wilno.

W Zakładzie Froeblowskim
Emilji Goldmanowej,
Świętojerska 18,
zajęcia rozpoczynają się 8-go Września. Zapis codziennie do godz. 5-ej po poł. 1444

Juljusz Panzer,
Wierzbowa № 1,
poleca:
dla Dam jako nowość
pelerynki
trykotowe oraz
dla Panów Cyklistów pożądany materjał **granatowy** trykotowy na kostjumy. 1231R

Fryderyka z Liebrechtów
Thalgrün,
Przełożona Pensji 6-klasowej Żeńskiej z oddziałem przygotowawczym przy ulicy Dzikiej № 1,
podaje do wiadomości osób interesowanych, że z polecenia Władzy Naukowej, egzamina wstępne na rok 1892/3, rozpoczną się dnia 1 (13) Września.—Zapis nowo-wstępujących codziennie od 11—4-ej.—Kurs nauk d. 3 (15) Września. 1229R

KIO-CZI,
niezawodny środek
na Pluskwy
A. NOWAKOWSKI,
Bielańska 3. 1209r

SKRZYNKI POCZTOWE
wszelkich rozmiarów.
A. NOWAKOWSKI,
Bielańska № 3 1172r

2 OGIERY

oryginalne arabskie, importowane z Arabji, z rodowodami, stanowne, są do sprzedania

w Nowym Tattersallu,

ulica Trębacka № 11. 1433

Poszukuję

WSPÓLNIKA,

z kapitałem rs. 300—400, do bardzo pożądanej fabrykacji.—Adres: Stara Praga, ulica Grochowska № 1, pracownia wyrobów galanterji i zabawek dziecinnych. 1221R

Karolina Zielińska,

przełożona pensji żeńskiej

Marjańska 6,

przyjmuje na rok szkolny 1892—93 zapis uczennic przychodnich, pensjonarek i pół-pensjonarek. 1421

Ostrzega się przed naśladownictwem.

MYDŁO HYGIENICZNE

BORNO TYMOLOWE,

Prowizora

C. F. JURGENS,

przeciw opaleniu, zbytecznemu poceniu się. Poleca się jako mydło pachnące wyższego gatunku.— —Dostać można we wszystkich aptekach, składach aptecznych i perfumerjach w Rossji. Cena 1 kawałka 50 kop., ½ kawałka 30 kop.

Skład główny u K. J. Ferreina w Moskwie; w Warszawie u **Karpińskiego** i u **Kalinowskiego.** 1147r

MIĘDZYNARODOWA

Muzyczna i Teatralna Wystawa, Wiedeń 1892.

Wielki nowy Teatr Przedstawienie codziennie — 7 Maj do 9 Paźdz. Rotunda w K. C. Praterze — **Wielka halla muzyczna** Codziennie koncert

Wystawa fachowa — Specjalna Wystawa rękodzielnicza. — Wielki park wystawowy. 662r

Panorama Starego Wiednia (Alt-Wien.—Panorama).—**Teatr znikających obrazów** i t. d. (Schattenspiel-Theater etc.).

Nauka i wychowanie.

A. Poprawia charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedmann. Zgoda 7, od 4-ej do 8-ej. 21188

Biuro rekomendowania nauczycieli, metrów, guwernantek, bon, oficjalistów. Świętokrzyzka 27. Dąbrowska. 26536

Dla gimnazistek stancja. Wilcza 64, mieszkania 4. 27003

Do szkoły prywatnej 4 klasowej w Kielcach, potrzebni: nauczyciel francuzkiego, nauczyciel matematyki i nauk przyrodniczych. Adresować: Zienkowski—Kielce. 2699r

Drezdeńskiego konserwatorjum uczennica udziela muzyki, (fortepian). Wiadomość: Marszałkowska 83, m. 1. 27218

Korepetytor realista potrzebny zaraz. Garbarska 3, m. 29. 27179

Nauczycielka potrzebna na wyjazd, do domu chrześcjańskiego. Konwersacja francuzka i muzyka wymagane. Nalewki 28, stróż wskaże. 26987

Nauczycielka wyższa matematyki, poszukuje lekcyj, korepetycyj specjalnych, oraz ogólnych. Solna 9. Makow. 27014

Niemka młoda, wykształcona, udziela konwersacji nie drogo. Oferty kantor Kurjera „Niemka." 27222

Nauczyciel z kilkunastoletniem doświadczeniem, przygotowuje do szkół, udziela lekcje i korepetycje, a także może przyjąć na stancję dwóch uczni szkół prywatnych. Szpitalna 3. Kaczorowski. 2695r

Nauczycielka z patentem wyższym, udziela lekcyj i korepetycyj w zakresie kursu gimnazjalnego, po domach prywatnych i pensjach. Może przyjąć stałe miejsce w mieście lub na prowincji. Poważne rekomendacje. Senatorska 26, mieszkania 14. 27225

Osoba z wyższym dypl., doskon. franc., z niem. i począt. muz.—poszukuje m. nauczycielki na wyjazd. Ujazdowska 35—7, od 10—12. 27239

Poszukuje gruntownych lekcyj języka polskiego po godzinie 8-ej wieczorem, oraz pokoju z osobnem wejściem, z całodziennem dobrem utrzymaniem, lub bez tegoż, w bliskości rogu Bielańskiej i Długiej. Oferty w Kurjerze pod „N. O. 101." 27115

Potrzebna jest na prowincję nauczycielka, posiadająca języki: russki, niemiecki, francuzki i muzykę, pensja rs. 120. Oferty proszę przesyłać pod adresem: E. Languer, st. pocztowa Niezbudka Michałowo, powiat Białostocki, gub. Grodzieńska. 27121

Pół-ceny jeszcze raz na prośby wielu niezamożnych osób—za kursa rzemiosł. Żeńska szkoła rzemiosł Jadwigi Przewóskiej. Niecała 10, nagrodzona medalami w Warszawie i Petersburgu, za najlepsze wykłady rzemiosł i najzgrabniejszy krój. Pensjonarki przyjmują się. Dla osób przyjezdnych specjalnie pospieszne kursa. 27110

Poszukuję kondycyj do jednego lub dwóch uczniów niższych klas gimnazjum. Przyjmę lekcje, lub korepetycje. Zielna 17, m. 5. „Studentowi." 27195

Potrzebny jest student uniwersytetu, russki, do lekcyj języka russkiego. Wiadomość: Zgoda 3, od 5—7 po południu, stróż wskaże. 27169

Poszukuję pomieszczenia dla trzynastoletniej panienki, za wynagrodzeniem nie przenoszącem 10 rs. miesięcznie. Zielna 17, m. 5. „Studentowi." 27196

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj na wieś, na cały rok. Oferty proszę nadsyłać: Nowy-Świat № 28, m. 22. 27004

Student uniwersytetu poszukuje kondycyj w Warszawie lub na wyjazd. Żórawia 17, mieszkania 6. 27006

Sumienną opiekę z konwersacją francuską i niemiecką znajdą panienki lub uczniowie uczęszczający do gimnazjum. Wilcza 37, mieszkania 3. 25807

Stancja dla uczni V-go gimnazjum, z upoważnienia władzy naukowej. — Warunki przystępne. Żórawia 28 m. 2687r

Stancja dla uczni szkół prywatnych. Zielna 13—5. 26965

Uczennica Lampertiego i Orgeni w Dreznie, udziela lekcyj śpiewu. Wiadomość: Marszałkowska 83, m. 1. 27219

Uczeń 2-go gimnazjum klasy 3-ej lub 4-ej potrzebny. Sosnowa 3, m. 1. 27229

W szkole Haliny z Łeszczyńskich Tokarzewskiej, Szkolna 8, kierunek artystyczny objęli artyści malarze: Feliks Cichocki i Bronisław Wiśniewski, opłata za lekcje rysunków wynosi rs. 10, za semestr (półrocze). Szkoła przyjmuje pensjonarki. 2696r

W zakładzie gimnastyki i massażu Heleny Kuczalskiej przyjęcia rozpoczęte. Mazowiecka 5. 24918

W Berlinie można umieszczać dzieci pod pewnym dozorem, na stancję i korepetycję. Oferty proszę składać: Berlin: W. Friedrich—Wilhelm str. № 20. Bliższe wiadomości pod tymże samym adresem. 26946

Zakład froeblowski Ludwiki Jahołkowskiej, Wspólna № 40, rozpoczyyna zajęcia 5 września, oraz przyjmuje wychowawczynie, pragnące poznać metodę froeblowską. 27215

Doniesienia osobiste.

Dla „Zofji 19" Warszawa list poste-restante wysłany. 27186

Klara Stevart ma list z S. 27187

Spóźniony list dla Z. Z. 27264

Posady i prace.

a) Poszukiwane.

Angielka z Londynu (gruntownie francuski, włoski). 3 Miodowa, oficyna 25. 25455

Bona francuzka, świeżo przybyła, poszukuje miejsca. Wielka 31, m. 7. 27233

Francuzka poszukuje kilka godzin zajęcia. Zastać można od 2 do 6-ej, Piękna 44, mieszkania 16. 27257

Kilkunastoletni urzędnik poważnej instytucji, poszukuje za mieszkanie zarządu domem.—Kaucję posiada.—Oferty do Kurjera pod „Solidny." 27047

Młody człowiek, lat 18, znający doskonale język niemiecki, pragnie przyjąć miejsce praktykanta handlowego w kantorze lub jakim interesie. Oferty składać proszę: Pańska 15, m. 4. 27206

Maszynista drukarz, posiadający jaknajchlubniejsze świadectwa krajowe i zagraniczne, poszukuje kondycji w Warszawie lub na prowincji. Wiadomość w drukarni W. Filipowskiej, Nowosenatorska № 6, u maszynisty Sikorskiego. 27241

Niemka bona poszukuje zajęcia lub miejsca. Wilcza № 19, m. 13. 27224

Osoba w średnim wieku, inteligentna, poszukuje miejsca do zarządu domem, towarzystwa lub zaopiekowaniem się dziećmi, bez wynagrodzenia, tylko za całodzienne utrzymanie.—Biuro nauczycielskie S. Łuczyńskiej, Warecka № 3. 26993

Panienka inteligentna, sumienna, szuka miejsca bony. Oferty pod „Eugenja" przyjmuje kantor Kurjera. 27204

Przyzwoita panienka poszukuje miejsca sklepowej. Oferty przyjmuje kantor Kurjera dla Anieli Z. 27205

Za mieszkanie kawalerskie podejmę się prowadzenia meldunków. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warszawskiego sub A. B. 1. 27217

b) Zaofiarowane.

Apteczny skład Zaleskiego w Łowiczu potrzebuje ucznia lub pomocnika. 26891

Bona francuzka na demi-place potrzebna.—Królewska 45, m. 11. 27200

Chłopcy potrzebni zaraz do litografji Henryka Kohn, Elektoralna 3. 27093

Do fabryki gorsetów „Marie", Niecała № 1, potrzebna jest zdolna sklepowa z francuskim i russkim oraz zdolna szwaczka na przychodnię. 27182

Do magazynu bielizny E. Rogozińskiej, Senatorska № 24, potrzebne są zdolne maszynistki, podręczne i hafciarki. 27062

Do zarządu gospodarstwem pod Warszawą potrzebna jest gospodyni. Wymagane są dobre rekomendacje. Wiadomość u portjera hotelu Saskiego d. 6-go września, godz. 12 w południe. 27209

Guwernantka potrzebna na wyjazd do Rosji, polka, lat 25—30, znająca gruntownie francuski, a także poszukuję gospodyni, znającej się bardzo dobrze na kuchni, pieczeniu ciast, przyrządzaniu wędlin i praniu. Wiadomość: Podwale 24, Trojanowska, od godziny 10—12-ej. 2d265

Lekarz potrzebny zaraz do miasteczka z trzytysiączną ludnością. Wiadomość u aptekarza w Lipsku (gub. radomska). 26709

Młody człowiek, izraelita, może znaleźć zajęcie w interesie ajenturowym jako uczeń. Pożądani są ci, którzy znają język niemiecki. Oferty prosi się składać pod lit. R. L. 200 w kantorze Kurjera. 27260

Ogrodnik żonaty potrzebny od 1-go października, mówiący po niemiecku, z dobremi rekomendacjami. Kopje świadectw pocztą do zarządu dóbr Lucień pod Gostyninem, gubernja Warszawska. 27213

Potrzebna maszynistka i dziurkarka do bielizny. Pańska № 5, m. 11. 26821

Panny uzdolnione staniczarki znajdą zajęcie w magazynie B. Karasińskiej, Plac Teatralny № 19. 26657

Potrzebny uczeń do zakładu rzeźbiarsko-stolarskiego i zdolni rzeźbiarze. Żelazna 89, Stadnicki. 26978

Potrzebne są prasowaczki. Ulica Wspólna № 20, pralnia Bronisławy. 27143

Potrzebna panna uzdolniona do kapeluszy, na wyjazd. Wiadomość: Niecała № 6, m. 12, od 5 do 8-ej. 27130

Potrzebny uczeń do apteki w Zawierciu.—Wiadomość na miejscu. 26403

Potrzebny młody człowiek do kantoru na praktykę. Wiadomość: skład win, Gęsia № 11. 27204

Potrzebna jest panienka do magazynu strojów damskich na prowincji, w domu przyzwoitym, za opłatą niewielką. Bliższa wiadomość w Żyrardowie, w magazynie Warszawskim, stacja Ruda Guzowska. 27193

Potrzebna jest panna młoda, miłej powierzchowności, do sprzedaży kapeluszy damskich, do jednego z pierwszorzędnych magazynów. Wymagany jest język francuski, russki. Oferty uprasza się składać w kantorze Kurjera Warsz. pod signum A. B. № 1. 27185

Potrzebny uczeń lub praktykant do zakładu ślusarskiego. Ul. Freta 1. 27259

Potrzebna maszynistka do bielizny i do nauki. Aleja Jerozolimska № 70, mieszkania 24. 27247

Potrzebny uczeń do zakładu cyzelerskiego, znający rysunki, lat 15—16. Ul. Ogrodowa № 30. 27239

Potrzebna panna starsza do pracowni sukien, posiadająca języki. Oferty: księgarnia Kolińskiego, Marszałkowska. 27235

Potrzebne prasowaczki na stałe i uczennice bezpłatnie. Nowiniarska № 12. 27220

Potrzebny kucharz do restauracji, zdolny. Świadectwa wymagane. Warunki 15 rs. miesięcznie i utrzymanie kawalera. O adresie można się dowiedzieć w kantorze. 27221

Uczeń handlowy, (chrześcjanin) z płacą, jest poszukiwany do kantoru przemysłowo-handlowego. Wymaga się znajomości języków: polskiego, russkiego i niemieckiego. Oferty pod „1880" u Rajchmana i Frendlera, Senatorska 26. 2667

Zdolnych dwóch rzeźbiarzy na drzewie, może zaraz otrzymać stałą robotę. Ulica Zielna № 17, mieszk. 12. 27034

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania parowe maszyny leżące, 24-konna i 32-konna, mało używane, w dobrym stanie, tanio. Wiadomość: Orla 5. u stróża. 27052

Adres. Octy specjalne do marynat, stołowe i kuchenne, poleca fabryka K. Wiland, Hoża 9 (dawniej 8). 26398

Bardzo tanio do sprzedania garnitur mahoniowy bordo adamaszkiem kryty, z powodu nagłej potrzeby. Radna № 11, m. 15. 27201

Do sprzedania figus hiszpański (ficus) wysokości 3½, szerokości 1½ metra, ładny, zdatny do ozdoby werendy, cieplarni i t. d. Cena przystępna. Wiadomość: Rudolf Seiler, Łyszkowice, cukrownia. 2693r

Fortepian wynajmuję, reparacje strojenia przyjmuję. Nowy-Świat 56, m. 2. 25788

Fortepian Hofera machoniowy do sprzedania. Wiejska 14, m. 21. 27118

Fabryka mebli giętych, Smolna № 16, poleca meble najświeższych fasonów po cenach najniższych, krzesła od 18 rs. tuzin. — Świeżawski. 26730

Faetony, wolanciki, karykiel, kocz z fordeklem sprzedaję tanio. Leszno 52. 26808

Fortepian mało używany, o pięknym tonie, z moderatorem, amerykańskiego systemu, z angielską mechaniką, do sprzedania. Ulica Wspólna 44, m. 4. 27207

Fortepian krótki, doskonały, rs. 260. Szeroka Freta 18, m. 7. 27261

Fortepian długi sprzedam na małe raty.—Aleksandrja 4, mieszk. 7. 27255

Faeton mało używany, mocny, elegancki, do sprzedania. Nowolipie № 80. 27226

Garnitur, łóżka, szafy, kredens, stół, krzesła, toaleta, otomana. Chmielna 62. 27199

Garnitur fantazyjny i otomana jest do sprzedania. Świętokrzyzka 3, Kaszyński. 26710

Kanarki młode i przeszłoroczne samce do sprzedania. Wspólna 16—36. 26794

Koń russkiej rasy, wałach 5-letni, do sprzedania. Ludna 16, w fabryce gazowej. 26999

Kocioł parowy do sprzedania. Marszałkowska 89. 26660

Kto ma do sprzedania lokomobilę o sile 10 do 12 koni, raczy dać wiadomość: Roszkowski, Długa 25. 27258

Koń młody, powozowy, zdatny pod wierzch do sprzedania. Chmielna 80. 27109

Koń do sprzedania, wałach, chodzi w pojedynce i w parze. Wiadomość w ratuszu, u egzekutora kancelarji oberpolicmajstra. 27088

Kupuję maszyny do szycia, przeważnie krawieckie (zwane Buldogi), płacę najlepiej.—Dzika 20, mieszkania 34. 27148

Kasy ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego, Nowy-Świat 34. 2651r

Lokomobila 12-konna potrzebna. Wiadomość w fabryce C. Skoryna i S-ka na Pradze. 27063

Meble tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, druga brama, parter. 26365

Meble różne nowe i używane, całe urządzenia lub pojedyńcze sztuki po cenach możliwie niskich. Koperski, Mokotowska 59, przy Placu św. Aleksandra. 24764

Maszyny pięknie szyjące od rs. 12. Dzika 20, mieszkania 34. 26938

Meble po zwiniętym magazynie, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, kredensy, szafy i inne za bezcen. Świętokrzyzka 16, m. 13, w bramie na lewo. 26953

Meble za bezcen! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 27039

Meble, garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, łóżka, szafy i inne po niepraktykowanie nizkich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 27137

Maszyna ręczna do szycia rs. 10. Chłodna № 25, mieszk. 9. 27242

Meble za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredens, stół, krzesła, biuro, szeslongi, firanki. — Marszałkowska № 108, od ulicy Chmielnej № 37 m 30 27240

Mebli garnitur, otomana, szafa orzechowa rozbierana, krzesła dębowe sprzedam tanio. Chmielna 29, m. 47. 27243

Mebli garnitur, otomana i sofa tanio jest do sprzedania. Marszałkowska № 111, mieszkania 11. 27238

Maszyna parowa do sprzedania. Marszałkowska 89. 26662

Na raty zegarki złote i srebrne z pierwszorzędnych fabryk zagranicznych najtaniej sprzedaję, stare przyjmuję w zamian. Dzika 20, mieszkania 34, Ignacy Tagszejn. 25815

Prasy balansowe i tokarnie wyrabia dokładnie K. Kosiński, Mazowiecka 2. 24349

Pianina nowe wynajmuję po cenach zwyczajnych. Elektoralna 6, Jan Dütz. 25252

Rower Swift Coventry, w dobrym stanie, za rs. 110. Twarda 59, m. 4, od godziny 4-ej do 7-ej. 27251

Rower nowy, oryginalny angielski „Swift", na masywnych gumach, tanio do sprzedania. Wiadomość: Długa № 51, stróż wskaże. 2694r

Rowery angielskie fabryk Humber et Comp. Rudge, Hillman, Herbert et Cooper, Seidel et Naumann oraz wszelkie przybory do rowerów poleca Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5, telefonu № 555. Ceninki, gratis i franco. 2170r

Reparację welocypedów i wyżymaczek przyjmuje i uskutecznia szybko i tanio Ludwik Hilkner, Krakowskie-Przedmieście № 5, telefonu № 555. 2332r

Tanio sprzedam szafy, łóżka, kredens. Czysta 6, u stolarza. 26976

Wałach anglo-arabski, 6-letni, 2 ar. 5 wer. wysoki, dobrze ujeżdżony w wyższej szkole jazdy pod męzkie i damskie siodło, tanio do sprzedania. Wiadomość: Tłomackie № 11, drugie piętro. 26479

Z powodu wyjazdu sprzedaje się meble czarne, kością słoniową wyłożone oraz meble francuskie z bronzem, lustro, portjery, firanki, kredens dębowy, stół, krzesła, szafy, kwiaty, kuchenne sprzęty. Widzieć można od 2 do 6-ej. Marszałkowska 84, m. 8. 26872

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania kareta 2-osobowa, powóz 4-osobowy i sanki.— Wiadomość u podoficera Sałaty, Gęsia № 24, koszary wołyńskie. 36558

Zegarek damski starożytny lub stylowy, ozdobny, w dobrym stanie, nabyć pragnę.— Reflektanci zechcą przedstawić zegarki z podaniem stanowczej ceny w zakładzie zegarmistrza A. Warmta № 26 Senatorska, począwszy od 5-go września. 27127

Z powodu wyjazdu garnitur mebli, fortepian krótki wiedeński i całe urządzenie z dwóch pokojów i kuchni. Marjensztadt № 3, mieszk. 12. 27098

Zakład tapicersko-dekoracyjny Myszkowskiego, Mazowiecka 6, ma różne meble nowe i używane, jako to: garnitury, otomany, szeslongi skromne i fantazyjne. Przyjmuje wszelkie obstalunki. Ceny bardzo niskie. 27173

Interesa handl. i majątk.

A) Kolonja do sprzedania lub wydzierżawienia w całości lub częściowo, położona w mieście powiatowem Radzyminie, odległa 20 wiorst od Warszawy dobrą szosą, z zabudowaniami gospodarskiemi, domami mieszkalnemi i ogrodem owocowym. Całość 14 morgów, figura kwadratowa, 500 łokci frontu od szosy, grunt wyborny, zdatny pod warzywa.— Wiadomość u właścicielki T. Kamieńskiej na miejscu lub w zakładzie ogrodniczym Smólski i Kamieński za rogatkami wolskiemi, wprost cmentarza prawosławnego. 2631r

Do sprzedania tanio młyn wodny o dwóch gankach, w bliskości miasta Kałuszyna.— Wiadomość w sklepie dystrybucyjnym przy ulicy Daniłowiczowskiej № 4, w Warszawie. 26579

Do sprzedania skład wędlin wraz z warsztatem za cenę przystępną, z powodu wyjazdu. Wiadomość: ulica Tamka № 46, u stróża. 26982

Do sprzedania sklep spożywczy. Leszno 95. Komorne 9 rs. 26972

Do sprzedania posesja w gminie Czyste, łokci kwadratowych 36,313 po kopiejek 15, może być bez budynków. Wiadomość: Plac św. Aleksandra № 18, stróż wskaże. 27191

Do odstąpienia korzystny zarząd dwoma domami, z kaucją. Wiadomość: Nowolipie 25, mieszkania 33, od 4 do 6-ej po poł. 27216

Garkuchnia wraz z kawiarnią do sprzedania za przystępną cenę z powodu słabości.— Ulica Solna № 5. 27153

Handel win i towarów kolonjalnych, dający cztery tysiące kilkaset rubli czystego zysku rocznie, jest do sprzedania zaraz. Do kupna potrzeba 3,000 rs. gotówką, reszta do umowy. Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod „G. 3000." 27189

Jedna z największych czytelni, dająca 40% od kapitału, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość w Biurze ogłoszeń, Senatorska 26. 2663r

Domek kupię od 5—8 tysięcy. Podwale 34, mieszk. 5. 2701r

Jest kawałek chleba dla potrzebującego. Restauracja z bilardem, w dobrym punkcie, potrzeba do tego 1,500. Wiadomość: Piwna 14, w kawiarni. 2669r

Jeneralny ajent znanego russkiego domu handlowego, jak również pierwszorzędnych firm zagranicznych, poszukuje dla rozszerzenia interesu wspólnika z kapitałem do 6,000 rubli i ze współudziałem pracy. Oferty z curiculum vitae pod „Beaucoup de chance" przyjmuje Kurjer. 27202

Korzystny interes! Sklep dystrybucyjno-spożywczy z artykułami galanteryjnemi do sprzedania z powodu otrzymania posady.— Wiadomość na miejscu, Bracka 6. 27061

Kupię folwark blisko Warszawy od 5 do 8 włók. Szczegółowe oferty do Kurjera pod „Gospodarz." 27048

Nieruchomość z placem, ogrodem, do sprzedania za 10,500. Nowa Praga, Średnia 3, Rudzewicz. 26704

Na dogodnych warunkach i z małym kapitałem można objąć sklep spożywczy, kilka lat egzystujący. Wiadomość: Śliska 20, skład węgli. 27231

Osoba posiadająca rs. 800 może za wypożyczenie na pewną gwarancję otrzymać kompletne i wygodne utrzymanie. Zgłosić się można: Długa № 8, w fabryce wód Lewandowskiego. 27178

Osoby życzące nabyć interes korzystny, dający utrzymanie, przy kilkusetrublowym wkładzie, raczą się zgłosić do Biura komisowego, Senatorska 28. 27245

Osoba dobrej rodziny, rozumna, inteligentna, samotna, zgodna, łagodnego wesołego usposobienia, znająca się doskonale na szyciu, kroju ubrań dziecinnych, z maleńkim zasobem, a potrzebująca pracować, poszukiwaną jest jako wspólniczka przez osobę również pojedyńczą. Warunki dogodne. Grzybowska 29, m. 26, od 6-ej wieczorem, prócz świąt. 27237

Poszukuję bufetu z zakąskami, może być z kuchnią. Oferty przyjmuje Kurjer pod „Zakąski." 26858

Potrzebne rs. 1,000, w procencie osoba otrzyma mieszkanie i utrzymanie. Gwarancja pewna. Piwna № 14, kawiarnia. 2670r

Poszukuje się pożyczki rs. 1,500 na rok jeden, jako ewikcja poręczenie dwóch obywateli odpowiedzialnych. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń, Senatorska 26, dla „000." 2703r

Poszukuję apteki z obrotem do 5 tysięcy rubli, bez domu. Szczegółowe wiadomości proszę nadsyłać pod adresem: A. Kłosińska w Warszawie, Krucza 40. 26865

Sklep spożywczy do sprzedania. Nowolipie № 76. 2673r

Sklep spożywczy z naftą do sprzedania. Ul. Piękna № 1. 27011

Sklep spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu za 250 rs. Bracka № 21. 26819

Sklep spożywczo - dystrybucyjny jest do sprzedania. Ulica Leszno № 55. Wiadomość na miejscu. 26805

Sklep spożywczy w dobrym punkcie do sprzedania. Ul. Leszno № 80. 27077

Sklep spożywczy do sprzedania. Wiadomość Pawia № 45. 27120

Sklep wiktuałów do sprzedania. Krzywe-Koło № 2. 27177

Sklep spożywczy dobrze procentujący tanio do sprzedania. Ul. Dobra 1. 27254

Skład węgla do sprzedania. Wiadomość w składzie tabacznym Salingera, Nowy-Świat № 65. 27234

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz. Ulica Pańska № 43. 27214

Sklep, szafa, maszyna do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu. Żórawia 5. 27266

Technik z niewielkim kapitałem może nabyć odpowiedni, bardzo korzystny interes w mieście gubernjalnem Królestwa. Oferty pod „Technik A." przyjmuje kantor niniejszego pisma. 22809

W Kieleckiem, Radomskiem lub Sandomierskiem, w miejscowości nadrzecznej, kupię do 3 włók lub mniej dobrego gruntu, z domem mieszkalnym, zabudowaniami i ogrodem fruktowym. Szczegółową wiadomość z ceną i warunkami przesłać do kantoru Kurjera pod wyrazem Tuczęby. 27211

Wille do sprzedania w Otwocku. Wiadomość: Żabia 5, m. 5, u p. Wiśniewskiego. 27197

Z powodu mojego wyjazdu mam sklep wiktuałów do odstąpienia w dobrym punkcie, przy ul. Grzybowskiej pod № 70. 26824

11000 rs. jest do ulokowania na dom murowany w Warszawie w części lub w całości. Wiadomość: Długa № 11, kantor Z. Szleifsteina. 2700r

9000 rubli na spłatę, na jedyny numer hypoteki majątku 28-włókowego w Piotrkowskiem potrzebne zaraz; procent siedem rocznie z góry. Lewicki, Skierniewice. 2692r

Lokale.

A) A. Wróblewski i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Świat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 2598r

Aleksandrja 14, m. 25, 1-e piętro. Pokój wygodnie umeblowany, z przedpokojem wspólnym i usługą. 2706r

Dwa pokoje elegancko umeblowane, usługa, samowar, waterklozet. Jerozolimska 43, parter. 27053

Do wynajęcia jeden lub dwa pokoje umeblowane, 1-e piętro, eleganckie wejście. Biuro ogłoszeń, Wierzbowa 8. 26927

Do wynajęcia od 1 października 4 pokoje, przedpokój kuchnia, na 1-m piętrze, w oficynie, 420 rocznie; 2 pokoje, przedpokój, kuchnia na parterze, w oficynie, 300 rocznie. Wozownia 150 rocznie. Nowy-Świat 66. 27267

Do wynajęcia każdego czasu 5 i 3 pokoje, kuchnia, piwnica, góra, drwalka, woda, zlew, wygódka. Lokal frontowy, 2-e piętro, ciepły, suchy, słoneczny, kompletnie odnowiony. Cena 450 i 320 rubli. Leszno 58. 27256

Do wynajęcia pokój, 1-e piętro, przy obywatelskiej rodzinie. Wiadomość: kiosk, róg Kruczej i Żórawiej. 2690r

Dwa pojedyńcze osobne pokoje frontowe, dla przyzwoitych osób do odnajęcia zaraz. Elektoralna № 49, m. 7. 2702r

Jestem sama i sługa, ktoby sobie życzył z porządnych osób, oddam pokój duży, od ogrodu. Nowolipie 36, m. 17. 27176

Lokal fabryczny, obszerny do wynajęcia. Marszałkowska 89. 26661

Lokale porządne do wynajęcia: na 1-m piętrze, od frontu 5 pokojów, przedpokój i kuchnia; na parterze 4 pokoje, przedpokój i kuchnia. Woda i zlewy nowo urządzone. Mieszkanie parterowe może być podzielone. Ulica Aleksandrja № 10. 2688r

Pokój z oddzielnem porządnem wejściem, zaraz do wynajęcia. Wiadomość Karmelicka 14, m. 4, u służącej Emilji. 27076

Pokój dla kawalera przy familji do wynajęcia. Chmielna 62, m. 6. 26914

Pokój z całodziennem utrzymaniem, zaraz do najęcia. Zielna 13—5. 26929

Pomieszczenie dla kilku panienek uczących się. Marszałkowska 105, m. 8. 26831

Pomieszczenie dla panienek, fortepian, konwersacja francuzka. Długa 25, m. 34, od 1-ej do 5-ej. 24976

Pokoje umeblowane, usługa, obiady w miejscu. Chmielna 20, m. 3. 26809

Pokoje pojedyńcze, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

Pokoje wynajmuję pojedyńczo, razem z życiem bez. Nowy-Świat 56, u stróża. 25789

Potrzebne jest w dobrym punkcie mieszkanie od frontu, w porządnym domu, z ładnem wejściem, składające się z 4-ch obszernych pokojów, kuchni i śpiżarni. Oferty składać w Kurjerze Warsz. pod „R. N." 27015

Przy inteligentnej rodzinie pomieszczenie dla panienek uczących się muzyki, nauk. Konwersacja. Aleja Jerozolimska № 27, mieszkania 12. 27263

Pokój frontowy, z przedpokojem, umeblowany, na 1-m piętrze, z osobnem wejściem, do wynajęcia. Dom hr. Zamoyskiego, Żabia № 4, m. 12. 27244

Pokoje z meblami lub bez zaraz do wynajęcia. Widok 24, m. 5. 27175

Stancja dla uczniów szkół prywatnych, pomoc naukowa w miejscu, oraz opieka rodzicielska. Oboźna 7, mieszkania 2, wprost uniwersytetu. 2698r

Skład węgli do wynajęcia. Ulica Grzybowska 51. 27262

Sklep z oknem wystawowem do wynajęcia; punkt dobry, na Krak.-Przedm. № 29. Wiadomość tamże u stróża. 26659

W domu № 23 na ulicy Długiej, obecnie skanalizowanym, są do wynajęcia: 4 sklepy różnej wielkości i mieszkanie na 1-m piętrze, z balkonem, składające się z 9-u pokoi, z waterklozetem, kuchni z wodociągiem i zlewem, przedpokoju, oraz góry i piwnicy, oddzielnych. 26301

Za rogatką Belwederską, przy ulicy Parkowej, jest do odstąpienia mieszkanie z 3-ch pokoi, z ładnym ogródkiem. Wiadomość u Dyrektora Stow. Merkury. Podwale 17. 2705r

Zaraz pokój, przedpokoj, kuchnia, zlew, wodociąg, miesięcznie 12 rs. Wilcza 59. 27248

W domu skanalizowanym, Jerozolimska 63, do wynajęcia od 1-go października 7 pokoi, od frontu, na 1-m piętrze, z dwoma balkonami, przedpokojem, kuchnią, łazienką, śpiżarką, pasażem, urządzeniem gazowem, i z wszelkiemi innemi wygodami. Parter: 5 pokoi, przedpokój, kuchnia, pasaż, śpiżarka i inne wygody. Jeden pokój z prządpokoikiem i schowankiem na 4-m piętrze, przydatny dla malarzy. Jedna stancja obszerna w suterenie. Wiadomość u rządcy. 27181

Zaraz salon, gabinet, przedpokój, elegancko umeblowane, obok kolumny Zygmunta. Podwale 4. 26945

3 pokoje, kuchnia, front 1-e piętro, rs. 220 rocznie. Źródłowa 8. Kilkadziesiąt kroków od Krakow.-Przedmieścia. 26977

5 pokojów dużych, z widokiem na ogród saski, przedpokój, kuchnia, wanna i waterklozet i wszelkie wygody do wynajęcia od 1 października. Ul. Królewska № 39. 27192

5 pokoi, przedpokój, garderoba, pasaż, kuchnia i wszelkie wygody, na parterze; tyleż na 1-m piętrze; tyleż na 2-m piętrze; wszystkie od frontu, do wynajęcia od 1 października. Krucza 46, drugi dom od Alei Jerozolim. 26974

5 pokojów z wszelkiemi wygodami, (łazienka), do wynajęcia zaraz, w Mokotowie № 4, tuż przy remizie tramwajowej. Wiadomość na miejscu, lub Nowy-Świat № 54. 27018

Doniesienia rozmaite.

Akuszerka przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne, wspólne, z wszelkiemi nowoczesnemi dogodnościami. Leszno 22. 26603

Akuszerka Karpińska przyjmuje panie na słabość lub na kurację bez legitymacji, od 10 rubli. Elektoralna № 19. 24598

Amerykańska pralnia bielizny Chicago, Mazowiecka 6. Pralnia powyższa pierze i prasuje wszelkiego rodzaju bieliznę, firanki i koronki, wykonywa zobowiązania z całą elegancją i po cenach dotąd niebywale nizkich, od łokcia, bez względu na szerokość kopiejek 6. 27174

Akuszerka Kosińska przyjmuje panie na słabość, pokoje osobne, bez legitymacji. Marszałkowska № 86, róg Żórawiej. 27210

Dowód zastawowy № 31711 filji 1-ej Leszno warsz. akc. towarzystwa pożyczkowego zaginął. 27228

Elegancko, niedrogo ubiera panów magazyn ubiorów męzkich Chmurczyńskiego, Marszałkowska 99. 27032

Materace na sprężynach robię bardzo tanio. Tapicer, Wielka 39, mieszk. 9. 27232

Malarz-tapeciarz wykleja pokoje, od rolki po 8 kop. Marszałkowska 111, mieszkania 10. 27212

Nagrody rs. 15. W czwartek d. 1-go b. m. w południe, w przejściu z ulicy Trębackiej, Saski ogród do Żelaznej-Bramy zgubiono zegarek pamiątkowy, złoty, emaljowany, z brylancikami. Łaskawy znalazca zechce oddać na ulicę Grzybowską № 29, m. 29. Pp. zegarmistrzów i jubilerów uprasza się o zwrócenie uwagi. 27252

Obiady prywatne, na świeżem maśle. Krucza № 26, m. 26. 27203

Obiady na świeżem maśle, od 2-ej do 4-ej. Chmielna 20, m. 3. 2697r

Obiady prywatne wydaje pierwszorzędny kuchmistrz po kopiejek 70, w abonamencie 10 kopiejek taniej, obstalunek w wilję. Krucza 31, kuchnia № 1. 27246

Poszukuje się prywatnych, zdrowych i smacznych obiadów na Elektoralnej lub ulicach sąsiednich, Oferty sub. „F. O." z warunkami przyjmuje Kur. Warsz. 27023

Wysortowane staniki trykotowe—pończochy mocne, nie wypieralne od kop 55. Marszałkowska 129, oficyna. 25480

Wyżymaczki specjalnie naprawia najtaniej z gwarancją roczną parowa fabryka obsadek do piór stalowych „Copernicus," z oddziałem pod zarządem Emanuela Gołaszewskiego galanterji metalowej. Ogrodowa 46. 26155

Wyżymaczki naprawia najtaniej, specjalnie zakład mechaniczny, ulica Nowogrodzka № 18. 26968

W przejściu z ulicy Włodzimierskiej do hotelu Europejskiego zgubiono w środę brelok ametystowy, z wyrytym herbem i literami K. W. Łaskawy znalazca zechce zwrócić go na ulicę Włodzimierską № 11, mieszkania 8, za nagrodą rs. 5. 27190

Zgubiono żeton złoty, z napisem „Petersburskij Morskoj kanał Moisej Azarjew. Rieznikow." Znalazcę prosi się o łaskawe odniesienie na Żórawią 23, m. 2, do p. Kriwoszejewa, za odpowiednią nagrodą rs. 10. 27125

Za kop. 15 ochrona od zaziębienia żołądka. Wata czysto wełniana z fabryki Karola Kretschmera, Nowy-Świat № 62. 2621r

W drukarni *Kurjera warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 9). Дозволено Цензурою Варшава 21 Августа (2 Сентября) 1892 г.
Redaktor Franciszek Olszewski.—Wydawcy: Wacław Szymanowski i Antoni Pietkiewicz (Adam Pług).